

Sygn. akt **XXVII Ca 1778/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Kiper
Protokolant:	sekretarz sądowy Kamila Jankowska

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. G.**

przeciwko **(...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie

z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt I C 2634/18

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt 1 zasądza od (...) spółki akcyjnej na rzecz I. G. kwotę 41 263,20 zł (czterdzieści jeden tysięcy dwieście sześćdziesiąt trzy złote 20/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2022 r. do dnia zapłaty i oddala żądanie zasądzenia odsetek za wcześniejszy okres;

- eliminuje pkt 2 i 3;

- pkt 4 nadaje numerację „2” oraz następującą treść: zasądza od (...) spółki akcyjnej na rzecz I. G. kwotę 8 447,12 zł (osiem tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych 12/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

2. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie;

3. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

4. zasądza od (...) spółki akcyjnej na rzecz I. G. kwotę 4600 zł (cztery tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt **XXVII Ca 1778/19**

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 41.263,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2018 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu części kwoty nienależnego świadczenia w związku z wykonywaniem nieważnej

umowy kredytu z dnia 23 lutego 2007 r. Na wypadek oddalenia powództwa głównego powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 46.510,52 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2018 r. do dnia zapłaty z tytułu części nadpłaconych przez powódkę rat kredytu na podstawie klauzul niedozwolonych. Na wypadek oddalenia obu powyższych roszczeń powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz koty 8.511,64 zł z tytułu części nadpłaconych przez powódkę rat kredytu po kursie sprzedaży z tabeli Banku rat w PLN.

Powódka wskazała, że dochodzone przez nią roszczenie główne o zapłatę obejmuje okres od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 maja 2011 r.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2019 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia:

1. oddalił powództwo główne o zapłatę kwoty 41.263,20 zł (czterdzieści jeden tysięcy dwieście sześćdziesiąt trzy złote 20/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2018 roku do dnia zapłaty,

2. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki I. G. kwotę 45.967,87 zł (czterdzieści pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych 87/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2018 roku do dnia zapłaty,

3. oddalił powództwo ewentualne w pozostałej części,

4. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki I. G. kwotę 12.047,12 zł (dwanaście tysięcy czterdzieści siedem złotych 12/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 2006 r. powódka złożyła pozwanemu wniosek kredytowy, w którym wniosła o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 2.018.700 zł na okres 30 lat w walucie CHF w systemie spłaty równych rat kapitałowo-odsetkowych z proponowanym terminem spłaty na dzień 5 każdego miesiąca, jako przedmiot kredytowania wskazując prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w W.. Powódka wskazała, że od dnia 15 grudnia 2004 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...).

W dniu 19 grudnia 2006 r. powódka złożyła oświadczenie, w którym wskazała, że przedstawiciel pozwanego przedstawił jej w pierwszej kolejności ofertę kredytu w polskim złotym, natomiast po zapoznaniu się z tą ofertą wybrała umowę kredytu denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej oraz wzrost całego zadłużenia.

Decyzją z dnia 19 stycznia 2007 r. pozwany przyznał powódce kredyt na finansowanie zakupu na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...), wraz z przynależnym garażem nr (...), położonych w W. przy ul. (...), refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem przedmiotowej nieruchomości oraz pokrycie opłat okołokredytowych w kwocie 1.918.600 zł, w walucie waloryzacji CHF, na okres 360 miesięcy, z oprocentowaniem w dniu zawarcia umowy wynoszącym 3,20%

Pośrednik finansowy ani pracownicy banku nie omawiali z powódką zagadnienia ryzyka walutowego wiążącego się z zawarciem umowy kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego. Pośrednik finansowy zapewniał powódkę, że frank szwajcarski jest walutą bezpieczną i w związku z tym powódki nie obciąża ryzyko kursowe, natomiast w toku wykonywania umowy kredytu mogą zdarzyć się „drobne wahnięcia”, w związku z czym wysokość kolejnych rat kredytu będzie mogła nieznacznie różnić się od siebie. Powódka nie była informowana o tym, jaki skutek dla wysokości rat spłacanego przez nią kredytu może mieć znaczący wzrost kursu franka szwajcarskiego wobec polskiego złotego.

W czasie składania wniosku kredytowego i podpisywania umowy kredytu powódka nie osiągała dochodów we franku szwajcarskim ani nie posiadała oszczędności w tej walucie.

Podczas spotkań z pośrednikiem finansowym oraz z pracownikami banku powódce nie zostały przedstawione historyczne wykresy zależności pomiędzy kursem franka szwajcarskiego a polskim złotym, jak również nie zostały zaprezentowane symulacje zmiany wysokości rat umowy kredytu na wypadek zmiany wysokości kursu powyższych walut w przyszłości.

Powódka nie została również poinformowana o zasadach tworzenia tabeli kursowej pozwanego, w tym nie została jej przedstawiona treść wewnętrznego pisma okólnego pozwanego banku regulującego powyższe zasady.

Przed zawarciem umowy kredytu powódka próbowała negocjować jej warunki, jednak nie przyniosło to żadnego skutku.

W czasie zawierania umowy kredytu powódka prowadziła działalność gospodarczą. Zakup lokalu przy ul. (...) w W. nie był jednak związany z działalnością gospodarczą powódki i lokal nie został zakupiony w celu prowadzenia w nim tej działalności. Później powódka zarejestrowała działalność gospodarczą pod powyższym adresem, ale faktycznie nie prowadziła pod nim działalności gospodarczej. Powódka kupiła powyższy lokal jedynie w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.

W dniu 23 lutego 2007 r. powódka miała (...) lat, posiadała wykształcenie (...). Nie miała wykształcenia ekonomicznego ani prawniczego. Powódka nigdy nie pracowała w banku ani żadnej innej instytucji finansowej. Umowa z dnia 23 lutego 2007 r. była pierwszą umową kredytu zawartą przez powódkę.

W dniu 23 lutego 2007 r. między pozwanym a powódką została zawarta umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Treść tej umowy była następująca.

Cel kredytu: zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...), wraz z przynależnym garażem nr (...), położonych w W. przy ul. (...), refinansowanie wkładu własnego oraz pokrycie opłat okołokredytowych (§ 1 ust. 1). Kwota kredytu: 1.918,600 zł (§ 1 ust. 2). Waluta waloryzacji kredytu: CHF (§ 1 ust. 3). Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 17 stycznia 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku wynosi 812.966,10 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość rynkowa kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie (§ 1 ust. 3A). Okres kredytowania: 360 miesięcy, tj. od dnia 23 lutego 2007 r. do dnia 5 marca 2037 r. (§ 1 ust. 4). Wariant spłaty kredytu: równe raty kapitałowo-odsetkowe (§ 1 ust. 5). Termin spłaty kredytu: 5 dzień każdego miesiąca (§ 1 ust. 6). Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosi 3,10% (§ 1 ust. 8).

Dane nieruchomości stanowiącej przedmiot nieruchomości: tytuł prawny nieruchomości: własność (§ 2 ust. 1), właściciel nieruchomości: kredytobiorca (§ 2 ust. 2), adres nieruchomości: W., ul. (...), lokal mieszkalny nr (...) (§ 2 ust. 3), wartość nieruchomości: (...) zł (§ 2 ust. 5).

Oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty: 3.837.200 zł (§ 4 ust. 1).

Sposób wypłaty kredytu: kwota 1.808.600 zł przekazana zbywcy na rachunek określony w akcie notarialnym, kwota 50.000 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy na refinansowanie wkładu własnego, kwota 60.000 zł zgodnie z dyspozycją kredytobiorcy na pokrycie opłat okołokredytowych (§ 5).

Sposób spłaty kredytu: na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku bankowego wskazanego przez Kredytobiorcę w celu obciążenia tego rachunku tytułem spłaty kredytu (§ 6 ust. 1 i 3).

Bank udziela kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego na cel określony w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna CHF wg tabeli kursowej banku. Kwota kredytu wyrażona w walucie CHF

jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu (§ 7 ust. 1).

Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji przez bank ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8 (§ 10 ust. 1). Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M z dnia 29 grudnia 2006 r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 1,00% (§ 10 ust. 2). Bank co miesiąc dokona porównania aktualnie obowiązującej stawki bazowej ze stawką bazową ogłaszaną przedostatniego dnia roboczego poprzedniego miesiąca i dokona zmiany wysokości oprocentowania Kredytu w przypadku zmiany stawki bazowej LIBOR 3M o co najmniej 0,10 punktu procentowego (§10 ust. 3). Zmiany wysokości oprocentowania kredytu bank dokona najpóźniej piątego dnia roboczego miesiąca, następującego po miesiącu, w którym dokonana została spłata stawki bazowej (§ 10 ust. 4). Bank sporządzi i wyśle harmonogram spłat określający nową wysokość rat spłaty kredytu w przypadku, o którym mowa w ust. 3 (§ 10 ust. 4). W przypadku zmiany stóp procentowych w Banku, zmiana oprocentowania dla uruchomionego Kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie w Banku (§ 10 ust. 8). Zmiana oprocentowania kredytu nieruchomości następuje od dnia wejścia zmiany w życie (§ 10 ust. 9). Zmiana wysokości oprocentowania kredytu dokonana zgodnie z postanowieniami § 10 nie stanowi zmiany umowy (§ 10 ust. 10).

Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat (§ 11 ust. 1). Harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy i jest doręczany kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w CHF (§ 11 ust. 2). Raty kapitałowo-odsetkowe płatne są w dniu określonym w § 1 ust. 6, z tym, że pierwsza rata kapitałowo-odsetkowa płatna jest, po co najmniej 28 dniach od daty uruchomienia kredytu, nie później jednak niż po 61 dniach od daty uruchomienia kredytu (§ 11 ust. 3). Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej Banku, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty (§ 13 ust. 5)

Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/ od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku z tytułu umowy kredytu, Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 3).

Wszelkie zmiany umowy wymagają zgody obu stron wyrażonej w formie pisemnej pod rygorem nieważności z zastrzeżeniem § 10 ust. 10 (§ 25).

Integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...). Kredytobiorca oświadcza, że zapoznał się z niniejszym dokumentem i uznaje jego wiążący charakter (§ 26 ust. 1).

Kredytobiorca oświadcza, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 30 ust. 1).

Załączniki do umowy kredytu stanowiły harmonogram spłat oraz taryfa prowizji i opłat bankowych Banku.

W dacie zawarcia powyższej umowy w pozwanym banku obowiązywał Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...) z listopada 2006 r. o następującej treści:

Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitało-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określana jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej Banku na dzień spłaty (§ 23 ust. 2). Wysokość rat odsetkowych i kapitało-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej Banku na dzień spłaty (§ 23 ust. 3).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitało-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty (§ 26 ust. 2).

W przypadku kredytów złotych waloryzowanych kursem waluty bankowy tytuł egzekucyjny wystawiany jest w złotych, po przeliczeniu wierzytelności Banku na dzień sporządzenia tytułu egzekucyjnego według średniego kursu waluty w tym dniu, według tabeli kursowej banku (§ 31 ust. 3).

Przewalutowanie kredytu waloryzowanego na złotowy odbywa się po kursie sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu wg tabeli kursowej Banku (§ 35 ust. 1). Przewalutowanie kredytu złotowego na waloryzowany odbywa się po kursie kupna waluty wg której kredyt ma być waloryzowany wg tabeli kursowej Banku (§ 35 ust. 2).

Powódka I. G. od dnia 1 stycznia 2009 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) pod adresem ul. (...), lok 5, (...)-(...) W.).

Łączna kwota rat kapitało-odsetkowych uiszczonych z tytułu umowy kredytu zawartej przez strony w okresie od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 maja 2011 r. wynosi 290.912,01 zł.

Łączna kwota rat kapitało-odsetkowych z tytułu umowy kredytu zawartej przez strony w okresie od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 maja 2011 r. przy uwzględnieniu, że stron nie wiążą § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu wynosi 244.944,14 zł. Różnica pomiędzy opłaconymi ratami z tytułu umowy kredytu zawartej przez strony w okresie od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 maja 2011 r. a ratami kredytu należnymi przy uwzględnieniu, że stron nie wiążą § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu wynosi 45.967,08 zł.

Łączna kwota rat kapitało-odsetkowych z tytułu umowy kredytu zawartej przez strony w okresie od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 maja 2011 r. przy założeniu, że kwota kredytu i wysokość rat są waloryzowane średnim kursem franka szwajcarskiego ogłaszanego przez NBP na dzień każdej operacji finansowej wynosi 277.599,31 zł. Różnica pomiędzy opłaconymi ratami z tytułu umowy kredytu zawartej przez strony w okresie od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 maja 2011 r. a ratami kredytu należnymi przy założeniu, że kwota kredytu i wysokość rat są waloryzowane średnim kursem franka szwajcarskiego ogłaszanego przez NBP na dzień każdej operacji finansowej wynosi 13.638,14 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części, w zakresie roszczenia ewentualnego.

Podstawą roszczenia strony powodowej był stanowisko, że zawarta przez strony umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna (powództwo główne) i kwestionowane postanowienia § 7 ust. 1 i 11 ust. 4 umowy kredytu zawartej przez strony stanowiły niedozwolone postanowienia umowne (powództwo ewentualne). W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione dokonanie oceny zasadności zrzutów powódki, w których wskazywała ona na niedozwolony charakter powyższych postanowień umownych.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy wskazał, że do § 11 ust. 4 umowy kredytu znajduje zastosowanie art. 479⁴³ k.p.c. (mający w niniejszym wypadku nadal zastosowanie na podstawie art. 9 ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 sierpnia 2015 r.), ponieważ w wyroku z dnia 27 grudnia 2010 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09 (od którego to wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 7 maja 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI ACa 441/13 oddalił apelację) Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania

w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o nazwie "umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF" § 11 ust. 5 o treści: "Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50", w rezultacie czego powyższe postanowienia zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod pozycją 5743, zaś postanowienie to odpowiada treści § 11 ust. 4 umowy kredytu zawartej przez strony. Wskazane postanowienie umowy łączącej strony jest praktycznie tożsame w treści z postanowieniem uznanym za klauzule niedozwolone w powyższym wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a różnice między powyższymi postanowieniami miały jedynie charakter stylistyczny. Zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., przytoczony wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanych za niedozwolone postanowień wzorca umowy do rejestru. Sąd miał tutaj na uwadze stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 17/15, że „Jednokierunkowe - na rzecz wszystkich - rozciągnięcie skutków prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone wpisuje się w wymaganie wynikające z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, aby przyjęte na poziomie krajowym środki były stosowne i skuteczne. Działanie omawianego wyroku na rzecz wszystkich, ale w stosunku do konkretnego pozwanego przedsiębiorcy, jest proporcjonalne, ponieważ pozwala na zachowanie równowagi pomiędzy potrzebą zapewnienia efektywności kontroli abstrakcyjnej a koniecznością respektowania prawa do wysłuchania jako podstawowego elementu prawa do rzetelnego postępowania, wynikającego z prawa do sądu. Udzielana w tych granicach w ramach tej kontroli ochrona prawna pozostaje skuteczna, ponieważ z jej dobrodziejstw w stosunku do pozwanego przedsiębiorcy korzystać może każdy, kto chce powołać się na niedozwolony charakter postanowienia wzorca umowy, stosowanego przez tego przedsiębiorcę, a zakwestionowanego przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów.” Już same powyższe okoliczności przemawiały za uznaniem za uzasadnione stanowiska strony powodowej.

Niezależnie jednak od powyższego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał indywidualnej kontroli zakwestionowanych przez stronę powodową postanowień umowy kredytu, stwierdzając, że wskazane wcześniej postanowienia umowne spełniają wszystkie kryteria wskazane w art. 385¹ § 1 k.c.

Strona powodowa, zawierając umowę kredytu, była konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c. Z umowy kredytu wynika, iż kredytu udzielono w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych kredytobiorcy, co uzasadnia wniosek, że dokonała powyższej czynności prawnej jako osoba fizyczna, na cele niezwiązane z działalnością gospodarczą. Wprawdzie zawierając umowę kredytu powódka prowadziła działalność gospodarczą, którą następnie zarejestrowała pod adresem kredytowanego lokalu, jednak z okoliczności sprawy (a w szczególności z przesłuchania powódki) nie wynika, aby nabyła ten lokal na cele związane ze swoją działalnością gospodarczą. Powódka kupiła lokal wyłącznie w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.

Niewątpliwie również pozwany zawarł umowę kredytu jako przedsiębiorca, czyli w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, obejmującej dokonywanie czynności bankowych.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w zawartej przez strony umowie kredytu świadczeniami głównymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. były świadczenia udzielenia kredytu przez pozwanego oraz spłaty tego kredytu przez powódkę. Świadczenia główne były więc objęte § 1 umowy kredytu, natomiast charakteru takiego nie miały postanowienia umowne dotyczące sposobu przeliczenia kursu waluty wypłacanego kapitału kredytu i spłacanych rat kredytu (§ 7 ust. 1, § 11 ust. 4), które dotyczyły kwestii ubocznych i bez każdego tych postanowień umowa kredytu mogła funkcjonować, zachowując swój charakter.

Sąd Rejonowy zaznaczył jednak, że w orzecznictwie występuje również odmienne stanowisko, zgodnie z którym tzw. klauzule przeliczeniowe określają świadczenia główne stron. Pogląd ten został wyrażony w punkcie 9 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17, www.sn.pl). Nawet gdyby podzielić powyższe stanowisko, to nie wyklucza to możliwości uznania klauzul § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu za niedozwolone postanowienie umowne, jako że postanowienie to nie jest sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.) i nie zostało

wyrażone prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG). W postanowieniu powyższym nie wskazano mianowicie, według jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej. Sąd Rejonowy podkreślił, że wymogu użycia sformułowań jednoznacznych, prostych i zrozumiałych nie można ujmować wyłącznie od strony formalnej. Przede wszystkim bowiem postanowienia umowne powinny być skonstruowane w taki sposób, aby możliwe było zrozumienie ich rzeczywistej treści oraz konsekwencji ich stosowania, a nie jedynie zrozumienie ich od strony czysto językowej. W realiach niniejszej sprawy nie sposób natomiast stwierdzić, aby § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu spełniały powyższe kryteria.

Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia Sąd Rejonowy wskazał, iż analizowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Całokształt materiału dowodowego wyklucza, by strona powodowa miała jakikolwiek wpływ na treść zawieranej umowy. Niewątpliwym jest, że umowy kredytu zawierane przez pozwanego opierają się na z góry ustalonym wzorcu. Natomiast z art. 385¹ § 3 k.c. wynika, że w wypadku skorzystania z wzorca umownego przez jedną ze stron stosunku prawnego, kontrahent nie ma swobody indywidualnego uzgadniania treści takiej umowy. Okoliczność ta sama w sobie była wystarczająca, by przyjąć, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu stanowiły postanowienia, które nie były uzgadniane indywidualnie z konsumentem. Sam zaś fakt zapoznania strony powodowej z wzorcem nie ma tu znaczenia. Oczywiście jest, że pewne warunki umowy, takie jak wysokość kredytu, czas trwania umowy, chwila rozpoczęcia umowy, terminy płatności rat, podlegają indywidualnemu uzgodnieniu, bowiem bez tego w praktyce zawarcie samej umowy kredytu nie byłoby w ogóle możliwe. Nie jest jednak uzasadnione rozumowanie, że jeżeli strony uzgodniły pewne postanowienia umowy kredytu, to indywidualne uzgodnienia dotyczyły również wszystkich pozostałych postanowień tej umowy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w art. 385¹ § 1 i 3 k.c. mowa jest o „postanowieniach umowy”, a nie o „umowie” w ogólności.

Pozwany powinien był więc wykazać, że postanowienia umowne zawarte w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu podlegały indywidualnym negocjacjom. Pozwany nie udowodnił jednak powyższych okoliczności.

Sąd Rejonowy przyjął, iż zakwestionowane postanowienia umowy kredytu kształtowały prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Abuzywność powyższych klauzul wynikała z ukształtowania praw i obowiązków stron umowy z zachwianiem równowagi kontraktowej przez przyznanie bankowi pozycji uprzywilejowanej i niejako władczej wobec kredytobiorcy. Przed przejściem do dalszej części rozważań Sąd Rejonowy poczynił zastrzeżenie, że " Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy" (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, www.sn.pl). Postanowienia § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu kształtują prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Sąd Rejonowy podzielił opinię, że " Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną." (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Biul. SN 2016 nr 5). Abuzywność przedmiotowej klauzuli przejawia się w tym, że daje ona bankowi prawo kształtowania kursu waluty w sposób całkowicie dowolny, również w zupełnym oderwaniu od kursu średniego NBP i od kursów rynkowych. Bank może bowiem na podstawie powyższego postanowienia umownego ustalić kurs franka szwajcarskiego na poziomie wielokrotnie przekraczającym jakikolwiek poziom spotykany na rynku, czego konsekwencją będzie znaczące obciążenie finansowe kredytobiorcy, stanowiące oczywiste i rażące naruszenie jego interesów, mogące zagrozić jego wypłacalności.

Zgodnie z art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W świetle powyższego przepisów dokonując indywidualnej oceny, czy postanowienia umowy stanowią postanowienia niedozwolone, Sąd jest obowiązany w szczególności uwzględnić okoliczności zawarcia umowy.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż na zakres informacji przedstawianych przez przedsiębiorcę konsumentowi, zwraca uwagę Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wskazując, że „informacja, przed zawarciem umowy, o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji ten ostatni podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę” (por. pkt 70 wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K.; pkt 64 wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14, R.; pkt 50 z dnia 21 grudnia 2016 r., C-154/15 i C-307/15, N. i M.; pkt 48 wyroku z dnia 20 września 2017 r., C#186/16, A.; pkt 34 postanowienia z dnia 22 lutego 2018 r., C-126/17, (...) Bank(...); pkt 76 wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...)).

W sposób szczegółowy obowiązki banku zawierającego z konsumentem umowę kredytu walutowego Trybunał Sprawiedliwości wskazał w pkt 50-51 z dnia 20 września 2017 r. (C#186/16, A.), zauważając, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. (...) w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie.” Stanowisko to zostało podtrzymane w dalszym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości (por. pkt 74-75 wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, (...) Bank (...)).

Jak zaś wynika z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie, we wniosku kredytowym jako walutę kredytu kredytobiorca wskazał „CHF” (k. 138), w oświadczeniu z dnia 19 grudnia 2006 r. wskazano na kredyt „denominowany” (k. 136), zaś sama umowa dotyczy kredytu „waloryzowanego” do franka szwajcarskiego (k. 45). Już same powyższe okoliczności uzasadniały przypuszczenie, że na etapie przedkontraktowym kredytobiorcy nie tylko nie udzielono dostatecznych informacji dotyczących charakteru umowy kredytu, którą zawierał z pozwanym, ale wręcz treść dokumentów przedstawionych kredytobiorcy mogła wywołać jego dezorientację.

Również pozostałe okoliczności faktyczne sprawy wskazują na to, że stronie powodowej nie udzielono niezbędnych informacji dotyczących sposobu funkcjonowania kredytu waloryzowanego do franka szwajcarskiego i potencjalnego ryzyka wiążącego się z tą umową. Powódka nie została poinformowana o tym, jaki wpływ na wysokość płaconych przez nią rat kredytu będzie miał wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunku do polskiego złotego oraz w jaki sposób może się zabezpieczyć przed związanym w tym ryzykiem. Powódce nie zostały przedstawione wykresy obrazujące zmiany kursu franka szwajcarskiego w stosunku do polskiego złotego w przeszłości ani też symulacje potencjalnych zmian tych kursów w przyszłości. Powódki nie poinformowano o zasadach tworzenia tabeli kursowej pozwanego banku ani nie zostało przedstawione pismo wyjaśniające te zasady. Powódka nie miała możliwości zapoznania się z projektem umowy przed wizytą w banku ani zabrania projektu umowy z banku do domu, celem skonsultowania go z inną osobą, pomimo że sama o to prosiła. Powyższe okoliczności w przypadku powódki miały szczególnie istotne znaczenie, ponieważ zawierając umowę kredytu nie posiadała ona wykształcenia prawniczego ani ekonomicznego, nigdy nie pracowała w banku ani innej instytucji finansowej, natomiast umowa z dnia 23 lutego 2007 r. była pierwszą umową kredytu, jaką kiedykolwiek zawarła (powódka miała wówczas 29 lat), zaś w czasie jej zawierania powódka nie posiadała żadnych dochodów ani oszczędności we frankach szwajcarskich. W konsekwencji powódka zawierając umowę kredytu nie zdawała sobie sprawy z ryzyka walutowego, które będzie ją obciążać, jak też nie rozumiała mechanizmu polegającego na waloryzacji kredytu kursem franka szwajcarskiego i nie była w stanie odróżnić umowy zawartej w walucie franka szwajcarskiego od umowy waloryzowanej kursem tej waluty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy przyjął, iż nie sposób stwierdzić, aby pozwany dopełnił ciężących na nim obowiązków informacyjnych i umożliwił kredytobiorcy przewidzenie rzeczywistych skutków ekonomicznych umowy kredytu, które wiązały się ze stosowaniem § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 tej umowy. Wobec tego ocena, że powyższe klauzule stanowią niedozwolone postanowienia umowne, staje się jeszcze bardziej uzasadniona.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania art. 385¹ § 1 k.c., który wobec tego znajdował zastosowanie w niniejszej sprawie.

Oceniając skutki uznania postanowień § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu zawartej przez strony za abuzywne Sąd Rejonowy wskazał co następuje.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że dyspozycja art. 385¹ § 1 k.c. jest stanowcza i przewiduje ona, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy odwołał się do treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, stanowiącego, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Z podanych przyczyn Sąd Rejonowy odrzucił koncepcję, według której niedozwolone postanowienie umowne przestaje wiązać, ale tylko w tej części, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, natomiast w pozostałej części postanowienie to pozostaje w mocy. W praktyce bowiem nie jest możliwe wyodrębnienie części niedozwolonych postanowień umownych zawartych w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu zawartej przez strony. Natomiast pozostawienie w mocy postanowień dotyczących samej tylko waloryzacji, a zastąpienie kursu waluty wynikającego z tabeli kursowej pozwanego innym kursem (np. kursem rynkowym, kursem sprawiedliwym, kursem uwzględniającym „godziwe wynagrodzenie”, kursem ustalonym według określonych parametrów przez biegłego sądowego albo kursem średnim NBP) jest sprzeczne z wyraźną dyspozycją art. 385¹ § 1 k.c. i stanowi nie mający oparcia w przepisach prawa zabieg określany w doktrynie i orzecznictwie jako „redukcja utrzymujące skuteczność”.

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego przez zastosowanie art. 41 Prawa wekslowego w drodze analogii (zastąpienie kursu CHF ustalanej przez bank kursem średnim NBP).

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że Trybunał Sprawiedliwości dopuścił jeden wyjątek od zasady przewidującej skutek w postaci bezskuteczności niedozwolonego postanowienia umownego, wskazując w pkt 85 wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13, K.), że „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.” Powyższe stanowisko zostało następnie przez Trybunał Sprawiedliwości uzupełnione o wskazanie, że „O ile Trybunał przyznał, że sędzia krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku względnie obowiązującym przepisem prawa krajowego, o tyle jednak z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do sytuacji, w których unieważnienie tego warunku zobowiązywałoby sąd do unieważnienia całej umowy z narażeniem konsumenta na takie skutki, które stanowiłyby dla niego karę.” (pkt 74 wyroku z dnia 7 sierpnia 2018 r., C-96/16 i C-94/17, B. S. i C.; pkt 54 wyroku z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, D.; pkt 37 i 59 wyroku z dnia 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B. i M.).

W ocenie Sądu Rejonowego, wyłączenie niedozwolonych postanowień umownych z umowy kredytu zawartej przez strony skutkuje tym, że kredyt przestaje być waloryzowany kursem CHF, ale pozostaje w całości kredytem w złotych, którego kwota powinna zostać wypłacona przez bank i zwrócona wraz z odsetkami w złotych, bez dokonywania

jakichkolwiek przeliczeń na walutę obcą. Waluta kredytu – PLN – została wprost wyrażona już na samym początku umowy kredytu (§ 1 ust. 2), natomiast CHF oznaczony wyłącznie jako waluta waloryzacji (§ 1 ust. 3) przestaje mieć jakiegokolwiek praktyczne znaczenie w sytuacji, w której waloryzacja kredytu w ogóle nie następuje wobec wyłączenia obowiązywania § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu.

Niezależnie jednak od tego, Sąd Rejonowy wskazał, że w wypadku powstania potencjalnej „luki” w umowie, jej zapełnienie nie może nastąpić z wykorzystaniem art. 358 k.c. w brzmieniu obecnie obowiązującym, skoro przepis ten uzyskał aktualne brzmienie dopiero z dniem 24 stycznia 2009 r., a więc już po zawarciu umowy przez strony niniejszego postępowania.

Brak jest także podstaw do stosowania w drodze analogii art. 41 Prawa wekslowego przez zastąpienie w niedozwolonym postanowieniu umownym kursu ustalanego przez bank kursem średnim Narodowego Banku Polskiego. Zaprezentowana wykładnia jest mianowicie sprzeczna z art. 385¹ § 1 k.c., jak również z przedstawioną linią orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości w przedmiocie prawidłowej wykładni przepisów krajowych implementujących art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, które dopuszcza wyłącznie uzupełnienie „luki” po niedozwolonym postanowieniu umownym dyspozytywnym przepisem prawa krajowego. Przepisem takim nie jest niewątpliwie art. 41 Prawa wekslowego, a tym bardziej nie jest uzasadnione stosowanie tego przepisu w drodze analogii.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż okoliczność, że wyłączenie stosowania klauzuli abuzywnej jest niekorzystne dla przedsiębiorcy i może spowodować, że umowa stanie się dla niego ekonomicznie nieopłacalna, nie stanowi argumentu przekonującego do odstąpienia od stosowania skutku z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13. Skutek ten jest bowiem niejako wpisany w mechanizm działania powyższych przepisów i stanowi on swoistą sankcję za wprowadzenie do umowy niedozwolonego postanowienia umownego. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone i wyciągnięcia z tego wszelkich skutków nie mają znaczenia interesy przedsiębiorcy, a nawet całego sektora gospodarki.

Tym bardziej podstawą odmowy stosowania art. 385¹ § 1 k.c. nie może być okoliczność, że wyłączenie stosowania niedozwolonych postanowień umownych wobec konsumenta powoduje, że w konsekwencji uzyskuje on umowę o korzystniejszych parametrach niż inni konsumenci znajdujący się w podobnej sytuacji. Mianowicie w pewnych sytuacjach nieskuteczność klauzul rzeczywiście może spowodować, że umowa – która zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. w pozostałym zakresie obowiązuje nadal – będzie dla tego konsumenta tak bardzo korzystna, że uzyskanie jej w normalnych warunkach rynkowych byłoby nieprawdopodobne. Stan ten jest jednak skutkiem stosowania wskazanych przepisów, które nie przewidują w tym zakresie żadnych odstępstw. Należy więc uznać, że rezultat ten stanowi wyraz woli prawodawcy krajowego i unijnego.

Z powyższych rozważań Sąd Rejonowy wysnuł odpowiedź na pytanie, czy skutkiem zastosowania art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. do klauzul waloryzacyjnych umowy kredytu złotowego waloryzowanego kursem CHF oraz posiadającego zmienne oprocentowanie stanowiące sumę wskaźnika referencyjnego LIBOR (np. LIBOR3M) i marży banku może być przekształcenie go w „czysty” (niewaloryzowany kursem CHF) kredyt złotowy posiadający zmienne oprocentowanie stanowiące sumę wskaźnika referencyjnego LIBOR i marży banku. Odpowiedź na to pytanie dał pozytywną, wskazując, że powyższy skutek stanowi bezpośredni rezultat stosowania art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13. Jest przy tym oczywiste, że w realiach rynkowych żaden bank nie oferuje kredytu w PLN oprocentowanego stawką LIBOR i marżą, ponieważ zwyczajowo przyjęte jest, że stawką referencyjną dla PLN jest WIBOR, nie zaś LIBOR, będący stawką referencyjną dla CHF, EUR, GBP, JPY i USD. Powyższe okoliczności nie wynikają jednak z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, ale z ustalonych zwyczajów na rynkach finansowych. Tym samym więc sam fakt swoistego „niedopasowania” waluty kredytu do jego stawki referencyjnej nie jest wystarczającym argumentem przemawiającym za odstąpieniem od stosowania art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Z tych względów, Sąd Rejonowy uznał, iż umowa kredytu może dalej obowiązywać po eliminacji abuzywnych klauzul przeliczeniowych, zaś strony związane są umową o kredy złotówkowy oprocentowany stawką LIBOR.

Sąd Rejonowy nie podzielił argumentacji strony powodowej, co do konieczności stwierdzenia nieważności umowy wobec eliminacji abuzywnych klauzul przeliczeniowych.

Sąd Rejonowy wskazał, iż wyłączenie stosowania wobec konsumenta klauzul waloryzacyjnych nie powoduje też, aby wykonywanie umowy kredytu stało się niemożliwe. Wręcz przeciwnie – zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa nadal obowiązuje w całym pozostałym zakresie, a w szczególności w mocy pozostają postanowienia przewidujące elementy przedmiotowo istotne. Ustalenie wysokości kwoty kredytu, która powinna zostać wypłacona kredytobiorcy, jak również wysokości comiesięcznych rat należnych kredytodawcy jest jak najbardziej możliwe, ponieważ w mocy pozostają § 1 ust. 1, 4, 5, 6, § 5, § 10, § 11 (poza ust. 4), § 12A i § 12B umowy kredytu, które w sposób kompletny regulują powyższe kwestie. Co więcej, obliczenie wysokości kapitału i rat kredytu staje się wręcz łatwiejsze po wyeliminowaniu z umowy klauzul waloryzacyjnych, ponieważ wyłącza konieczność ustalania tych świadczeń w oparciu o kurs CHF.

Powyższy wniosek jest zgodny z art. 385¹ § 1 i 2 k.c., jak również z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zgodnie z którym nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Powyższy przepis wprost wskazuje na to, że zasadą powinno być utrzymanie w mocy pozostałej (nieabuzywnej) części umowy, zaś upadek całej umowy może nastąpić jedynie wyjątkowo. Jak słusznie wskazano w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, „realizowany przez prawodawcę unijnego w dyrektywie 93/13 cel nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów, lecz na przywróceniu równowagi między stronami umowy, co do zasady przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy jako całości” (por. pkt 31 wyroku z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, P.; podobnie: pkt 82 wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K.; pkt 32 wyroku z dnia 31 maja 2018 r., C-483/16, S.; pkt 57 wyroku z dnia 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, A. B. i M.).

Zdaniem Sądu Rejonowego nie zachodzą również żadne inne przyczyny, które uzasadniałyby stwierdzenie nieważności zawartej przez strony umowy kredytu w całości lub części, które były podnoszone przez powódkę na poparcie powództwa głównego. Powódka wskazywała na konieczność uznania umowy kredytu za bezwzględnie nieważną jako sprzeczną z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.) z uwagi na:

- 1) sprzeczność konstrukcji kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego z art. 69 ustawy Prawo bankowe,
- 2) obciążenie kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym,
- 3) zachwianie pozycji kontraktowej stron przez nadanie bankowi władczych uprawnień w stosunku do kredytobiorcy,
- 4) zawarcie w umowie klauzul waloryzacyjnych pomimo że funkcję waloryzacyjną spełniają płacone przez kredytobiorcę odsetki kapitałowe,
- 5) niedopełnienie przez bank obowiązków informacyjnych, dotyczących w szczególności ryzyka walutowego,
- 6) zabezpieczenie się przez pozwanego bank przed zmianą kursu waluty franka szwajcarskiego bez zapewnienia analogicznego zabezpieczenia kredytobiorcy,
- 7) obejście art. 358¹ § 5 k.c. i przepisów o odsetkach maksymalnych,
- 8) niejednoznaczność i nieprecyzyjność klauzul przeliczeniowych,
- 9) naruszenie art. 385³ pkt 20 k.c.

Sąd nie podziela części powyższych zastrzeżeń (pkt 1, 2, 4, 7 i 9). Pozostała część powyższych zarzutów (pkt 3, 5, 6 i 8) jest jednak zasadna, natomiast ich skutkiem jest uznanie postanowień umownych umowy kredytu za postanowienia niedozwolone, a nie stwierdzenie nieważności całej umowy kredytu. Powyższe zostało szczegółowo wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia.

Ad. 1. Brak jest podstaw do uznania umowy kredytu zawartej przez strony za sprzeczną z ustawą w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. ani za sprzeciwiającą się właściwości (naturze) stosunku umowy kredytu w rozumieniu art. 353¹ k.c. Umowa kredytu indeksowanego do innej waluty niż waluta polska jest wprost przewidziana w art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 35a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Wprawdzie żaden z powyższych przepisów nie funkcjonował jeszcze w chwili zawarcia umowy kredytu przez strony niniejszego postępowania, jednak założenie racjonalności ustawodawcy nakazuje stwierdzić, że wprowadzenie powyższych przepisów miało na celu ujęcie w szczególowe ramy prawne kategorii umów, które w praktyce już funkcjonowały w oparciu o zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.) i których ogólne zasady nie sprzeciwiały się ani prawu ani naturze stosunku umowy kredytu. Takie również były intencje wprowadzenia ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która co do zasady akceptowała wykształcenie się podtypów umowy kredytu w postaci umów kredytu denominowanego i indeksowanego kursem waluty obcej, przy czym jednocześnie zmierzała ona do uregulowania tych wariantów umowy kredytu przez zobowiązanie banków do precyzyjnego oznaczania zasad wymiany kursów walut i w konsekwencji poprawienie sytuacji konsumentów. Niewątpliwie gdyby intencją ustawodawcy było wyeliminowanie powyższych podtypów umowy rynku z obrotu prawnego, znalazłoby to wyraz we wprowadzeniu przepisów ustawowych wprost zakazujących ich zawierania.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zaaprobowania zarzutów powódki, że umowa z dnia 23 lutego 2007 r. jest spreczna z art. 69 ustawy Prawo bankowe bądź też że nie stanowi ona umowy kredytu w rozumieniu powyższego przepisu.

Sąd Rejonowy nie znalazł również podstaw do uznania, że w stosunku do kwestionowanych przez kredytobiorcę postanowień umownych znajduje zastosowanie art. 58 § 3 k.c., a tym bardziej – że do całej umowy kredytu zawartej przez strony ma zastosowanie art. 58 § 2 k.c. wobec jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Zgodził się ze stanowiskiem, że co do zasady zakres pojęć „dobre obyczaje” i „zasady współżycia społecznego” jest tożsamy, a przynajmniej w przeważającej części obejmuje te same przypadki. Tym samym § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu zawartej przez strony spełniałyby przesłanki do uznania ich za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a podstawą tego byłyby te same przyczyny, dla których Sąd uznał je za kształtujące prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami. Pomimo tego jednak zastosowanie art. 58 § 2 i 3 k.c. jest w tym wypadku wyłączone z tej przyczyny, że zamiast niego należy stosować art. 385¹ § 1 i 2 k.c., które to stanowią w stosunku do art. 58 § 2 i 3 k.c. zarówno *lex specialis*, jak i *lex posterior*. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że choć w ogólności skutek stosowania powyższych przepisów jest zbliżony, ponieważ zmierza on do eliminacji określonych postanowień umownych (części czynności prawnej), to jednak zachodzi tutaj istotna różnica polegająca na tym, że skutkiem zastosowania art. 58 k.c. jest bezwzględna nieważność czynności prawnej lub jej części i skutek ten może być dla konsumenta niekorzystny, natomiast art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przewiduje sankcję szczególną, polegającą na tym, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta. Tym samym na bezskuteczność niedozwolonych postanowień umownych może się powoływać wyłącznie konsument, a nie przedsiębiorca, dzięki czemu okoliczność braku związania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi nie może być nigdy wykorzystana przeciwko konsumentowi. Dlatego też Sąd, nawet jeżeli stwierdzi z urzędu istnienie niedozwolonych postanowień w umowie, jest obowiązany najpierw poinformować o tym konsumenta, który może wówczas (zgodnie z zasadą *volenti non fit iniuria*) oświadczyć, że sprzeciwia się zastosowaniu przez Sąd sankcji bezskuteczności. Natomiast sankcja nieważności czynności prawnej lub jej części ma odmienny charakter, ponieważ nieważność odnosi skutek wobec wszystkich stron czynności prawnej. Na nieważność czynności prawnej może powołać się każda ze stron, jak również może ją stwierdzić Sąd z urzędu. W tym jednak wypadku wyciągnięcie konsekwencji z nieważności czynności prawnej nie jest uzależnione od woli

którejkolwiek ze stron, w tym konsumenta i w rezultacie uznanie czynności prawnej lub jej części za nieważną może okazać się dla konsumenta niekorzystne. Podsumowując, brak związania konsumenta klauzulami abuzywnymi (w przeciwieństwie do nieważności tych postanowień) nie może wywoływać wobec niego negatywnego skutku, co pozostaje w zgodzie z art. 6 i pozostałymi przepisami dyrektywy 93/13 oraz ugruntowanym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości w sprawach konsumenckich.

Ze wskazanych przyczyn Sąd Rejonowy podzielił stanowisko, że „Eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Wynika to z relacji między art. 58 § 3 k.c. a art. 385¹ § 2 k.c., który jako przepis późniejszy i szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. eliminuje jego zastosowanie, ustanawiając w sytuacji określonej w jego § 1 zasadę zachowania mocy wiążącej umowy.” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 408/12, OSNC 2013/11/127).

Ad. 2. W ocenie Sądu brak również podstaw do uznania całej umowy kredytu za nieważną jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) tylko z tej przyczyny, że jej konstrukcja powoduje powstanie po stronie kredytobiorcy nieograniczonego ryzyka kursowego (wynikającego z nieograniczonej możliwości wzrostu kursu waluty obcej, w której wyrażone jest zadłużenie) przy ograniczonym ryzyku kursowym kredytodawcy (który nie może ponieść straty wyższej niż równej kwocie wypłaconego kredytu). Po pierwsze, przedstawiony tok rozumowania nakazywałby uznanie za nieważne nie tylko wszystkich umów kredytu i pożyczki indeksowanych lub denominowanych w walucie innej niż krajowa, jak też umów kredytu i pożyczki zawartych wprost w innej walucie niż PLN, ale wręcz wszystkich zobowiązań (np. obowiązku zapłaty ceny sprzedaży, czynszu najmu, wynagrodzenia za dzieło lub usługę) wyrażonych w walucie obcej, co byłoby sprzeczne z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 35a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami oraz aktualnym brzmieniem art. 358 k.c. Po drugie, nawet gdyby przyjąć powyższe założenie, to brak byłoby podstaw do stwierdzenia, że prowadzi ono do nieważności całej umowy kredytu, skoro wyłączenie związania strony powodowej klauzulami waloryzacyjnymi z mocy art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w rezultacie uchyliło obciążenie jej jakimkolwiek ryzykiem walutowym.

Ad. 3. W pozwie powódka słusznie zauważyła, że zawarcie w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu odesłania do tabel kursowych pozwanego banku skutkuje tym, że w istocie pozwany jest uprawniony do jednostronnego i władczego określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy. Niewątpliwie nadanie pozwanemu takiego uprawnienia stanowi istotne zachwianie równowagi kontraktowej stron. Dlatego też Sąd uznał, że powyższe postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powódki sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy i w rezultacie stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Tym samym Sąd podzielił stanowisko powódki, że zakwestionowane postanowienia umowne zawierają istotne uchybienia, jednak rezultatem stwierdzenia tego nie jest ich nieważność (art. 58 § 3 k.c.), lecz bezskuteczność wobec konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.).

Ad. 4. W pozwie powódka zwróciła uwagę na fakt, że przedmiotowa umowa zawiera postanowienia przewidujące waloryzację kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego, pomimo tego, że powódka jednocześnie została zobowiązana do zapłaty odsetek kapitałowych, które pełnią funkcję wynagrodzenia, jak również funkcję waloryzacyjną. Powyższe spostrzeżenie jest prawidłowe, należy jednak zwrócić uwagę, że waloryzacyjna funkcja odsetek służy zachowaniu siły nabywczej pieniądza ulegającej osłabieniu przez inflację, natomiast waloryzacja kredytu kursem franka szwajcarskiego zmierza do zachowania kwoty kredytu w wysokości, której miernikiem jest kwota wyrażona we franku szwajcarskim. W pierwszym wypadku waloryzacja służy zabezpieczeniu przed inflacją, zaś w drugim zabezpieczeniu przed zmianą kursu złotego wobec kursu franka szwajcarskiego. Tym samym wskazanie na „podwójną waloryzację”, której skutki obciążają kredytobiorcę, nie jest uzasadnione, brak również podstaw do uznania, aby mogło skutkować nieważnością całej umowy kredytu.

Ad. 5. Powódka podnosiła także, że niedopełnienie przez pozwanego banku obowiązków informacyjnych w stosunku do powódki uzasadniało uznanie umowy za nieważną. Sąd Rejonowy przyznał, że powyższe obowiązki rzeczywiście nie

zostały przez bank spełnione. Już we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powódce nie zostały przedstawione podstawowe informacje dotyczące istoty umowy kredytu zawieranej przez nią z pozwanym, jak również nie wyjaśniono jej kwestii ryzyka walutowego obciążającego ją w związku z zawarciem umowy kredytu oraz wagi tego ryzyka. Fakty te zostały przez Sąd wzięte pod uwagę jako istotne okoliczności zawarcia umowy kredytu i przyczyniły się one do uznania § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu za niedozwolone postanowienia umowne. Zarazem jednak brak podstaw do przyjęcia, aby niedopełnienie przez pozwanego bank obowiązków informacyjnych wobec powódki mogło stanowić samoistną podstawę uznania całej umowy kredytu za bezwzględnie nieważną. W rezultacie na skutek niedopełnienia obowiązków informacyjnych przez bank możliwa jest sytuacja, w której "sposób zawarcia umowy spowodował, że była ona sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, a więc z zasadą uczciwości, lojalności i równości stron" (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 r., I ACa 7/18, (...)) Jednakże nie każdy przypadek nierzetelnego udzielenia informacji kredytobiorcy będzie skutkowało koniecznością uznania umowy zawartej z bankiem za nieważną. Taka ocena powinna zostać zarezerwowana dla szczególnie rażących uchybień pracowników banku, które zdaniem Sądu nie miały miejsca w niniejszej sprawie.

Ad. 6. W tożsamy sposób Sąd Rejonowy ocenił zarzut powódki, że pozwany, pomimo że sam zabezpieczył się przed ryzykiem zmiany kursu franka szwajcarskiego za pomocą pochodnych instrumentów finansowych (CIRS i fx swap), to nie zaoferował analogicznego zabezpieczenia powódce. Należy podzielić stanowisko, że pozwany bank udzielając powódce kredytu, który narażał ją na ryzyko walutowe powinien poinformować ją o tym ryzyku i wyjaśnić, w jaki sposób może się przed tym ryzykiem zabezpieczyć. Jednakże zaniechanie udzielenia tych informacji w niniejszym wypadku stanowiło jedną z istotnych okoliczności zawarcia umowy, które przemawiały za uznaniem zakwestionowanych postanowień umownych za niedozwolone, a nie podstawę do uznania umowy kredytu za bezwzględnie nieważną.

Ad. 7. W ocenie Sądu zarzut „obejścia art. 358¹ § 5 k.c.” nie znajduje potwierdzenia w treści zawartej przez strony umowy kredytu. Zdaniem Sądu Rejonowego argumentacja przedstawiona z pozwie (k. 20) w istocie nie wyjaśnia, na czym miałyby polegać obejście powyższego przepisu. Natomiast zarzut, że waloryzacja kredytu pozwala na obejście przepisów o odsetkach maksymalnych również nie znajduje uzasadnienia, skoro wzrost rat uiszczanych przez kredytobiorcę wobec banku wynikał ze zmiany kursu franka szwajcarskiego, a nie z zastosowania odsetek przewyższającego odsetki maksymalne.

Ad. 8. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko powódki, że postanowienia umowy kredytu są niejednoznaczne i niezrozumiałe. Zgodnie jednak z art. 385¹ § 1 k.c., uznanie postanowień umownych za niejednoznaczne i niezrozumiałe jest jedną z przesłanek stwierdzenia ich bezskuteczności wobec konsumenta, nie zaś stwierdzenie nieważności całej umowy. Sąd Rejonowy wskazał, że przywołany przez powódkę art. 385 § 2 k.c. dotyczy wzorca umownego, a nie umowy.

Ad. 9. Zarzut „naruszenia art. 385³ pkt 20 k.c.” nie znalazł uzasadnienia w treści umowy kredytu zawartej przez strony. Istotnie, przyznanie pozwanemu jednostronnemu prawa do kształtowania kursu franka szwajcarskiego skutkuje możliwością władczego wpływania przez bank na wysokość świadczenia kredytobiorcy, wobec czego postanowienie to zostało uznane za niedozwolone postanowienie umowne. Nie było jednak uprawnione utożsamianie tego postanowienia z uprawnieniem „do określenia lub podwyższenia ceny lub wynagrodzenia”, o którym jest mowa w powyższym przepisie. Nawet gdyby jednak uznać, że § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy kredytu rzeczywiście stanowią postanowienia o których mowa w art. 385³ pkt 20 k.c., to zgodnie z treścią części wstępnej tego przepisu powinno to skutkować uznaniem, że postanowienia te są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, nie zaś, że cała umowa zawarta przez strony jest nieważna.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy stwierdził, że brak jest podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa jest nieważna w całości lub w części. W konsekwencji Sąd oddalił powództwo główne, które obejmowało żądanie zapłaty oparte na założeniu nieważności powyższej umowy.

Wobec oddalenia powództwa głównego, Sąd Rejonowy pozytywnie orzekł o roszczeniu ewentualnym.

W konsekwencji Sąd Rejonowy zaznaczył, iż wyłączenie niedozwolonych postanowień umownych z umowy kredytu zawartej przez strony skutkuje tym, że kredyt przestaje być waloryzowany kursem CHF, ale pozostaje w całości kredytem w złotych, którego kwota powinna zostać wypłacona przez bank i zwrócona wraz z odsetkami w złotych, bez dokonywania jakichkolwiek przeliczeń na walutę obcą. Powyższy wniosek miał kluczowe znaczenie dla rozpoznania roszczenia strony powodowej. Mianowicie podczas obowiązywania umowy kredytu pozwany zarówno wypłacił kredytobiorcy kwotę kredytu, jak i pobrał raty kapitałowo-odsetkowe, w oparciu o wspomniane postanowienia umowne.

W związku z tym pojawiła się potrzeba ustalenia wysokości rat, które powinny zostać pobrane przez pozwanego w prawidłowej wysokości, to jest takiej, która wynikała z zawartej przez strony umowy kredytu, z pominięciem jej postanowień zawartych w § 7 ust. 1 i § 11 ust. 4.

Pobranie przez pozwanego na podstawie niedozwolonych postanowień umownych rat w kwotach wyższych od należnych powodowało powstanie po jego stronie świadczenia nienależnego, które obowiązany był zwrócić na podstawie art. 405 k.c. 410 k.c. Obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego stanowi również praktyczną realizację art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak bowiem wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości w pkt 62, 63 i 66 wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. (C-154/15, C-307/15, C-308/15, N. i M.), „obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot. W istocie bowiem brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę. (...) W konsekwencji, o ile do państw członkowskich należy określenie za pomocą prawa krajowego warunków, w ramach których następuje stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie i w ramach których występują konkretne skutki tego stwierdzenia, o tyle jednak takie stwierdzenie powinno umożliwić przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej konsument znajdowałby się w braku takiego nieuczciwego warunku, uzasadniając w szczególności prawo do zwrotu nienależnie nabytych ze szkodą dla konsumenta korzyści przez przedsiębiorcę w oparciu o wspomniany nieuczciwy warunek.” (tak też: pkt 34 wyroku 31 maja 2018 r., C-483/16, S.; pkt 41 wyroku z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, D.).

Prawidłowa wysokość rat i różnica pomiędzy tymi ratami a wysokością rat nieprawidłowo pobranych przez pozwanego za dochodzony pozwem okres od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 maja 2011 r. została ustalona przez Sąd na podstawie opinii biegłego w kwocie 45.967,08 zł. Kwota ta stanowiła więc pobrane przez pozwanego świadczenie nienależne, którego zwrot należało od niego zasądzić na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Wobec tego, że strona powodowa domagała się zasądzenia wyższej kwoty (46.510,52 zł), w pozostałej części powództwo zostało oddalone.

Sąd Rejonowy przyznał stronie powodowej na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanej kwoty od daty wynikającej z wezwania do zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c. Mianowicie skoro w dniu 19 lutego 2018 r. pozwanemu zostało doręczone wezwanie do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie 7 dni, to był on zobowiązany do uiszczenia powyższej kwoty w terminie do dnia 26 lutego 2018 r., a więc od dnia kolejnego, czyli 27 lutego 2018 r., pozostawał on w opóźnieniu, co uzasadniało zasądzenie odsetek właśnie od tego dnia.

Za nietrafny Sąd Rejonowy uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Strona powodowa nie domagała się od pozwanego zapłaty z tytułu łączącego ich stosunku umownego, lecz z tytułu świadczenia nienależnego (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.), które ze swojej natury nie może stanowić roszczenia o świadczenie okresowe. Wobec tego do roszczenia strony powodowej odnosił się dziesięcioletni termin przedawnienia (art. 118 k.c.), który nie upłynął pomiędzy żadną z dat uiszczonych rat kredytu, których zwrotu powódka dochodziła w niniejszej sprawie do chwili wniesienia pozwu. Mianowicie powódka domagała się zwrotu części uiszczonych przez nią rat kredytu w okresie od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 maja 2011 r., natomiast pozew został wniesiony w dniu 6 lipca 2008 r. (k. 82v)

Pozwany przegrał sprawę niemal w całości, w konsekwencji Sąd orzekł o kosztach na podstawie 100 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziły się obie strony wnosząc apelacje.

Powódka I. G. wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy- Śródmieścia w Warszawie, zaskarżając wyrok w części tj. co do punktu 1 w całości.

W ramach wywiedzionej apelacji strona powodowa zarzuciła rozstrzygnięciu:

I. naruszenie następujących przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, że nie każdy przypadek nierzetelnego udzielenia informacji kredytobiorcy będzie skutkował koniecznością uznania umowy zawartej z bankiem za nieważną oraz, że taka ocena powinna być zarezerwowana dla szczególnie rażących uchybień pracowników banku, które zdaniem Sądu nie miały miejsca w niniejszej sprawie;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu, że zaniechanie poinformowania powódki przez pozwanego o ryzyku kursowym, jakie ponosi zawierając umowę kredytu oraz o tym, że bank - w przeciwieństwie do powódki - zabezpieczył się przed ryzykiem zmiany kursu franka szwajcarskiego za pomocą pochodnych instrumentów finansowych (CIRS i fx swap) nie stanowiło na tyle poważnego przewinienia przedsiębiorcy, aby spowodowało bezwzględnie nieważność umowy kredytu,.

II. naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

a) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe poprzez błędne przyjęcie przez Sąd 1 instancji, że sporna umowa kredytu spełnia określone przepisami prawa warunki dla uznania jej za umowę kredytu, podczas gdy skutek wprowadzenia do przedmiotowej Umowy przez pozwanego tzw. klauzul waloryzacyjnych (§ 1 ust. 3A, § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 4) pozwany zastrzegł sobie dodatkowe przysporzenie niebędące ani odsetkami czy prowizją, a tym bardziej nie stanowiące spłaty kapitału, czyli nie stanowiące świadczenia które mogło być pobierane przez pozwanego na podstawie Umowy kredytu, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia roszczenia głównego;

b) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że kredyt indeksowany do waluty obcej nie jest sprzeczny z ustawą Prawo bankowe, podczas gdy z tamże opisanej definicji kredytu bankowego jednoznacznie wynika, iż kredytobiorca winien oddać kwotę kredytu, która została mu oddana do korzystania - udostępniona przez bank (w tym wypadku PLN - co stwierdził sam Sąd), a nie tę kwotę indeksowaną kursem innej waluty czy jakimkolwiek innym odnośnikiem, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, iż sporna Umowa kredytu nie jest nieważna, a co za tym idzie - do oddalenia powództwa głównego o zapłatę;

c) art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowego, art. 35a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami - poprzez ich zastosowanie przez Sąd I instancji do przyjęcia legalności kredytu indeksowanego w sytuacji, gdy w dacie zawarcia Umowy objętej sporem przytoczone przepisy nie istniały w obrocie prawnym;

d) art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 385¹ §1 i 2 k.c. poprzez jego zastosowanie przy prawidłowo ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym potwierdzającym, że powódka nie została należycie poinformowana o istotnych elementach Umowy kredytu łączącej ją z pozwanym, o praktycznych skutkach zapisów wprowadzonych do umowy kredytu oraz faktycznym celu ukształtowania przedmiotowej umowy, jako umowy kredytu indeksowanego kursem CHF, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do przekonania, że właściwym przepisem, który należało zastosować jest art. 385 [1] § 1 i 2 KC zamiast art. 58 §1 k.c., przez co doszło do oddalenia roszczenia głównego z nieważności;

e) art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie dokonania przez Sąd I instancji oceny zgodności klauzuli waloryzacyjnej z naturą stosunku umownego oraz zasadami współżycia społecznego;

f) naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie pomimo przyjęcia przez Sąd, że umowa zawarta z powódką doprowadziła do istotnego zachwiania równowagi kontraktowej przez przyznanie bankowi pozycji uprzywilejowanej i władczej wobec konsumenta;

g) art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 2 i 3 k.c. poprzez jego błędna wykładnię i uznanie, że art. 385¹ § 1 i 2 k.c. jest przepisem o charakterze *lex specialis* oraz *lex posterior* do art. 58 § 2 i 3 k.c. co doprowadziło Sąd I instancji do przekonania, że wyłączone jest w niniejszej sprawie zastosowanie nieważności umowy na podstawie art. 58 § 2 i 3 k.c., gdyż jedyną możliwością jest wyeliminowanie stosowania określonych postanowień z umowy na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c.;

h) art. 58 k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 k.c., poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia przewidujące waloryzację kwoty kredytu kursem franka szwajcarskiego zmierzają do zachowania kwoty kredytu w wysokości, której miernikiem jest kwota wyrażona we franku szwajcarskim i służą zabezpieczeniu przed zmianą kursu złotego wobec franka szwajcarskiego, a zatem spełniają cel waloryzacji umownej wynikający z art. 358 (1) § 2 KC polegającym wyłącznie na utrzymaniu wartości świadczenia w czasie;

i) naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: dyrektywa 93/13) poprzez ich błędną wykładnię a przez to niezastosowanie art. 58 § 1 k.c., przez przyjęcie, że zasadą powinno być utrzymanie w mocy pozostałej (nieabuzywnej) części umowy, zaś upadek całej umowy może nastąpić jedynie wyjątkowo.

Wobec tak sformułowanych zarzutów powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji poprzez uwzględnienie roszczenia głównego w całości, ewentualnie, z najdalej idącej ostrożności procesowej, w wypadku, gdyby tutejszy Sąd nie uwzględnił wniosku opisanego w punkcie I. powyżej: uchylenie wyroku Sądu instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji, celem jej ponownego rozpoznania, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm prawem przepisanych - za obie instancje.

Strona pozwana wywiodła apelację od ww. wyroku zaskarżając go w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 45.967,87 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 12,047,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, tj. w zakresie pkt 2 i 4 wyroku.

W ramach wywiedzionej apelacji strona pozwana zarzuciła rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego:

-.

- prowadzącej do błędnego ustalenia, że postanowienia zawarte w § 7 ust. 1 §11 ust 4 Umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione z Powódką;
- prowadzącej do błędnego ustalenia, że Pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu franka szwajcarskiego w tabelach kursowych;
- prowadzącej do błędnego ustalenia, że Powódka, zawierając Umowę kredytu, nie zdawała sobie sprawy z ryzyka walutowego, które będzie ją obciążać;

- prowadzącej do błędnego ustalenia, że Pozwany nie dopełnił obowiązków informacyjnych względem Powódki;
- polegającej na nieuwzględnieniu okoliczności zapoznania się przez stronę powodową z postanowienia Umowy i Regulaminu, zapoznania się strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów walut, świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych;

b. art. 227 k.p.c. przez przyjęcie, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają znaczenia sposób i skutki wykonywania Umowy w zakresie waloryzacji kredytu, podczas gdy zgłoszone przez Pozwanego dowody na te okoliczności mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia;

c. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 503 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie dowodów w postaci protokołu rozprawy z 21 listopada 2018 r., zeznań świadka S. E. i M. D., ponieważ wbrew twierdzeniom Sądu okoliczności które miałyby być za ich pomocą wykazane, między innymi przebieg procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcom kredytu hipotecznego w pozwanym banku, możliwość negocjacji Umowy, oferta Banku proponowanej Powódce, zakres informacji przekazywanej Powódce przed zawarciem Umowy miały kluczowe znaczenie dla niniejszej sprawy, natomiast zgłoszone wnioski nie były spóźnione;

d. art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku o wezwanie biegłego sądowego na rozprawę celem uzupełnienia sporządzonej opinii na okoliczności wskazane w pkt 7 pisma procesowego z 7 lutego 2019 r., podczas gdy m.in. okoliczność, czy kursy wymiany walut stosowane przez Pozwanego były kursami rynkowymi, ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia;

e. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, co do okoliczności wskazanych w postanowieniu z 16 października 2018 r. w sytuacji, gdy dowód ten nie był przydatny dla stwierdzenia okoliczności istotnych w sprawie;

f. art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wyłącznie w oparciu o twierdzenia strony powodowej;

g. art. 479⁴³ k.p.c., poprzez przyjęcie, że uznanie wzorca umowy za niedozwolony w ramach kontroli abstrakcyjnej przemawia za uznaniem za uzasadnione stanowiska strony powodowej;

h. § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, poprzez przyznanie stronie powodowej kosztów zastępstwa prawnego w stawce dwukrotnej;

2. Naruszenie prawa materialnego, tj.

a. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia zawarte w § 7 ust. 1 § 11 ust. 4 Umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

b. art. 22¹ k.c., poprzez przyznanie stronie powodowej statusu konsumenta w sytuacji, gdy kredyt związany był z działalnością gospodarczą prowadzoną przez Powódkę oraz poprzez nieuwzględnienie poziomu wiedzy i doświadczenia życiowego strony powodowej w relacjach z bankiem, co doprowadziło do nieuzasadnionego przyznania jej uprzywilejowanej pozycji;

c. art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c. polegające na ustaleniu, że w konsekwencji abuzywności § 7 ust. 1 oraz § 11 ust. 4 Umowy, zawierających tzw. "klauzule waloryzacyjne", doszło do całkowitego wyeliminowania z Umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF waloryzacji kredytu oraz rat według kursu tej waluty i przekształcenie kredytu w kredyt złotowy oraz że mogło to stanowić podstawę do ustalenia zobowiązania Powódki względem Pozwanego na podstawie Umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF z pominięciem waloryzacji. Powyższe uchybienie

skutkowało niedopuszczalną ingerencją Sądu w ustalony przez strony stosunek prawny poprzez jego nieuprawnioną zmianę; ~

d. art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że Powódka udowodniła dochodzone pozwem roszczenie tak co do zasady, jak co do wysokości, podczas gdy Powodowie (i) nie wykazali abuzywności kwestionowanych postanowień w ramach kontroli indywidualnej, a w szczególności nie wykazali przesłanki rażącego naruszenia interesów przez odesłanie do tabeli kursowej banku, (ii) nie wykazali prawidłowych konsekwencji ewentualnej abuzywności kwestionowanych postanowień, forsując niedopuszczalne przekształcenie umowy kredytu waloryzowanego w kredyt złotowy z zachowaniem parametrów finansowych (w tym oprocentowania) właściwych dla waluty CHF;

e. art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 56 k.c. przez zanegowanie możliwości dokonania wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony w Umowie bądź przez odwołanie się do przepisów innych ustaw stosowanych w drodze analogii, bądź do zasad współżycia społecznego lub ustalonych zwyczajów;

f. art. 410 § 2 k.c. przez błędne zastosowanie art. 410 § 2 k.c. do oceny roszczenia strony powodowej i uznanie świadczenia Powódki za świadczenie nienależne, gdy w istocie roszczenie Powódki było roszczeniem związanym z wykonywaniem umowy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, względnie obniżenie kwoty zasądzonej stronie powodowej tytułem zwrotu kosztów procesu.

Dodatkowo strona pozwana wniosła o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej zasługiwała na uwzględnienie w tym zakresie, że zawarte w niej żądanie zasądzenia roszczenia głównego z powodu nieważności umowy było uzasadnione, choć z innej podstawy prawnej niż wskazana w treści apelacji.

Zarzutów apelacji strony pozwanej Sąd Okręgowy nie podzielił.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego słuszna była również argumentacja Sądu Rejonowego, iż kwestionowane postanowienia umowne dotyczące sposobu waloryzacji miały charakter abuzywny w rozumieniu art. 385 (1)KC. Powyższą argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własną. Jednakże odmiennie niż Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy przyjął, iż sporne postanowienia dotyczące indeksacji kredytu stanowią postanowienia określających główne świadczenia stron. Sąd Okręgowy mając na uwadze najnowsze orzecznictwo zarówno Sądu Najwyższego jak i TSUE stanął na stanowisku, że w istocie zapisy umowne regulujące indeksowanie/denominowanie/waloryzowanie kwoty kredytu wskazujące, że spłata kredytu następuje w PLN wedle ustalanych przez Bank kursów stosowanych do przeliczenia raty, stanowiły w istocie postanowienia określające główne świadczenia stron. W orzecznictwie europejskim wskazano, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (tak. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., w sprawie, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 37, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie, (...) Bank (...). (...) przeciwko T. I. i E. K., pkt 68, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie, Z. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 48, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie, K. D. i J. D. przeciwko (...), pkt

44). Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wyraźnie wskazał, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, gdyż ich usunięcie spowodowałoby nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty.

W konsekwencji stwierdzić należy, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego/denominowanego/waloryzowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm waloryzacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (tak. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., , OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r.,).

Wskazać bowiem należy, iż głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umów kredytu, w tym kredytu waloryzowanego do CHF) jest bowiem otrzymanie określonego świadczenia pieniężnego oraz zwrot kredytu. Zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne określają właśnie to świadczenie, gdyż bez ich zastosowania nie byłoby możliwe ustalenie kwoty zadłużenia ani też wartości poszczególnych rat. W konsekwencji stwierdzić należy, że postanowienia dotyczące waloryzacji nie ograniczają się do posilkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Zgodnie z treścią par. 11 ust. 2 umowy, harmonogram spłat jest sporządzany w CHF. Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50 (par. 11 ust. 4).

W dalszej kolejności podkreślenia wymaga, że okoliczność iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, nie oznacza, że wyłączone spod możliwości badania z punktu widzenia abuzywności zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. były zapisy spornej umowy dotyczące przeliczania kwoty kredytu złotówkowego na walutę obcą oraz ustalające wysokość raty w PLN w oparciu o kurs waluty stosowany do przeliczenia raty określonej w CHF. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, również postanowienia określające główne świadczenia stron, podlegają kontroli pod względem ich abuzywności, o ile zostały sporządzone w sposób niejednoznaczny.

Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości UE „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyr. z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. przeciwko (...), C-26/13, pkt 75, podobnie wyr. z 20 września 2017 r., R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, C-186/16, pkt 45).

Z tą właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli waloryzacyjnej. W ocenie Sądu Okręgowego klauzula waloryzacyjna zawarta w umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, a powódka nie był w stanie na jej podstawie oszacować kwoty, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości. Analizowane postanowienia umowy i regulaminu dotyczące indeksacji nie określają bowiem precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Umowa nie przedstawiała zatem w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powódka była w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niej z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie powinno budzić wątpliwości, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Innymi słowy, w przypadku umów kredytowych wymóg określenia głównego przedmiotu umowy językiem prostym i zrozumiałym odnosi się przede wszystkim zarówno do wysokości zaciąganego zobowiązania, jak i wysokości spłacanego zobowiązania; w szczególności kredytobiorca w momencie zaciągania zobowiązania winien znać wysokość zaciąganego kredytu, a nadto z treści umowy powinny wynikać wyrażone w prostym i zrozumiałym języku kryteria pozwalające na określenie przez konsumenta wysokości poszczególnych rat przewidzianych do spłaty w określonych terminach (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt V ACa 259/21).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 18 listopada 2021 (C -212/20), wskazał, że jeżeli warunki umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem są wyrażone na piśmie, warunki te zawsze muszą być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem, a tym samym muszą spełniać wymóg przejrzystości (teza 39) oraz że wymóg przejrzystości warunków umownych należy rozumieć jako oznaczający obowiązek, aby dany warunek umowny nie tylko był zrozumiały dla konsumenta pod względem formalnym i gramatycznym, ale również umożliwiał właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczania stopy procentowej i oszacowanie tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - potencjalnie istotnych - konsekwencji ekonomicznych takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., (...), od C-776/19 do C-782/19, EU:C:2021:470, pkt 64 i przytoczone tam orzecznictwo); w odniesieniu do kursów waluty wskazano, że wymóg zredagowania umowy w sposób jasny i przejrzysty oznacza, że z jego treści konsument ma się nie tylko dowiedzieć o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (postanowienie z dnia 22 lutego 2018 r., L., C-119/17, niepublikowane, EU:C:2018:103, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo) (teza 42, 43). Nadto klauzula umowna powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (teza 55).

Mając na względzie, iż niewątpliwie nie sposób uznać kwestionowanych postanowień umownych za sformułowanych w sposób przejrzysty i jednoznaczny, klauzula waloryzacyjna może podlegać kontroli nawet jako świadczenie główne.

Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację Sądu Rejonowego co do ustalenia, iż powódka posiadała status konsumenta w rozumieniu art. 22 (1) kc, umowa nie była uzgodniona indywidualnie, zaś sporne postanowienia dotyczące waloryzacji pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta. W tym zakresie Sąd Okręgowy zgadza się w całości ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, co czyni zbędnym powtarzanie prezentowanej w pisemnych motywach Sądu Rejonowego szczegółowej argumentacji.

Wypada jedynie zaznaczyć, że sam mechanizm ustalający saldo zadłużenia oraz wysokość raty w PLN nie stanowi instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorców sprzecznie z dobrymi obyczajami, ani też nie narusza ich interesów, przy założeniu jednak, że zasady tego mechanizmu są precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria. Na gruncie zaś niniejszej sprawy, abuzywność klauzul przeliczeniowych przejawia się w tym, że klauzule te nie odwołują się do obiektywnych wskaźników, lecz pozwalają wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana kwota zadłużenia do spłaty, a także wysokość rat, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powódki. Umowa kredytowa nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co strona powodowa była zdana na arbitralne decyzje banku w tej kwestii i to podjęte już po zawarciu umowy. Niewskazanie przez bank w umowie kryteriów branych

pod uwagę przy ustalaniu ww. kursów powodowało również, że konsument był pozbawiony realnej kontroli działania kredytodawcy, a w chwili zawarcia umowy nie był w stanie ocenić wysokości wynagrodzenia banku, które ten zastrzeże z tytułu uprawnienia do ustalania kursu wymiany walut. Tym samym, nie mógł on ocenić skutków ekonomicznych podejmowanej przez siebie decyzji. Ponadto o abuzowości tych postanowień świadczyła ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała bowiem w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, o czym była już mowa w poprzedniej części uzasadnienia. Na podstawie treści umowy nie dało się ustalić, w jaki sposób bank tworzył tabele kursowe, które były podstawą ustalenia świadczeń kredytobiorcy, a zatem w znaczeniu formalnym miał on pełną swobodę tworzenia tabel kursowych. Dodatkowo należy podkreślić, że bank poprzez wprowadzenie mechanizmu waloryzacji do waluty obcej, w którym stosowane były dwa kursy – kurs kupna (ustalenia salda zadłużenia) i kurs sprzedaży (do przeliczenia rat na PLN), zapewnił sobie możliwość pobierania ukrytego zarobku. Taki zarobek stanowił spread, któremu nie odpowiadała żadna usługa świadczona przez bank. Co więcej, ta opłata była nieznana konsumentowi w dacie zawarcia umowy i niemożliwa do oszacowania nawet w dużym przybliżeniu. Już zatem zastosowanie dwóch różnych kursów dla przeliczeń świadczenia banku i świadczeń konsumenta naruszało dobre obyczaje i rażąco naruszało interes konsumenta.

Odnosząc się do zarzutów apelacji pozwanego dodać należy, że postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę, tylko dlatego, że daje kontrahentowi możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. To samo postanowienie nie może być bowiem abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy było natomiast to, że waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że pozwanemu pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Z tych względów zarzut strony pozwanej naruszenia przepisów art. 233 kpc, 227 kpc, 217 kpc, 286 kpc nie zasługiwały na uwzględnienie.

Ubocznie wskazać tylko należy, iż o abuzowości tego typu postanowień waloryzacyjnych wypowiedziano się szeroko w orzecznictwie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Zaś w orzeczeniu z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, Sąd Najwyższy wskazał, że niedozwolone (nieuczciwe) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. są postanowienia umowy kredytu bankowego denominowanego w obcej walucie, kształtujące prawa i obowiązki konsumenta–kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia pieniężnego (art. 358 k.c.) od woli banku udzielającego kredytu. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli tego banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Sąd Najwyższy uznał, że rozwiązanie to należy uznać za konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, podkreślając, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który nie zawiera jednoznacznej treści i przez to

pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Brak jest tym samym podstaw do przyjęcia na tej podstawie nieważności umowy w rozumieniu art. 58 kc. Ten sposób ustalenia warunków waloryzacji nie narusza bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa i w określonych sytuacjach faktycznych w interesie konsumenta jest związane i wykonywanie umowy tej treści, co przy przyjęciu skutku w postaci nieważności bezwzględnej byłoby niemożliwe.. Na nieważność umowy w rozumieniu art. 58 kc powołać się może każda strona umowy, stąd przyjęcie dla oceny postanowień waloryzacyjnych odsyłających do tabel banku konsekwencji bezwzględnej nieważności godziłoby w ochronę konsumenta wynikająca z przepisów i orzecznictwa unijnego. Z tych względów zarzuty apelacji strony powodowej odnośnie naruszenia przepisów art. 58 kc i 353 (1) kc nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zgodzić się należy również z argumentacją, że na skutek wprowadzenia mechanizmów waloryzacji do waluty obcej, powódka została obciążona niczym nieograniczonym ryzykiem związanym ze zmiennością kursu walut. Jednakże wbrew zarzutom apelacji strony powodowej, powyższe nie czyniło zawartej umowy nieważną w rozumieniu art. 58 par. 1 i 2 kc. W istocie uznać należy, że powódka mogła wyrazić zgodę na takie ryzyko, jednakże taka decyzja winna być poprzedzona udzieleniem pełnej, wyczerpującej i jasnej informacji, z czym wiąże się ryzyko kursowe. Zdaniem powódki, nie otrzymała wyczerpującej informacji dotyczącej konsekwencji przejścia na siebie ryzyka kursowego, co może podlegać ochronie w oparciu o przepis art. 385(1)kc. W konsekwencji zarzuty apelacji strony powodowej naruszenia przepisu art. 233 kpc, art. 58 par. 1 i 2 kc oraz art. 385(1) kc nie zasługiwały na uwzględnienie.

Podkreślenia wymaga, że klauzula ryzyka walutowego oraz klauzula kursowa (spreadowa) stanowią elementy składające się na całościowy mechanizm indeksacyjny (klauzulę waloryzacyjną). W rezultacie ze względu na ich ścisłe powiązanie, nie jest dopuszczalne uznanie, że brak abuzywności jednej z tych klauzul skutkuje brakiem abuzywności całego mechanizmu indeksacyjnego. Wystarczy, że jedna tych klauzul jest uznana za abuzywną, aby cały mechanizm indeksacji został uznany za niedozwoloną klauzulę umowną (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 lipca 2021 r., sygn. akt V ACa 259/21). Mając na uwadze powyższe nawet uznanie, że powódka została wystarczająco dokładnie pouczona o ryzyku kursowym nie oznacza, że klauzula waloryzacyjna nie była abuzywna, skoro niewątpliwie zapisy odwołujące się do kursu waluty zawartego w Tabeli kursów stanowiły zapisy niedozwolone.

Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż skutkiem uznania ww. zapisów umownych za niedozwolone klauzule umowne jest ich eliminacja z umowy zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. W konsekwencji wobec eliminacji uznanych za abuzywne klauzul waloryzacyjnych określających główne świadczenia stron, należało rozważyć czy umowa kredytu może obowiązywać w pozostałym zakresie.

Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut byłaby konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest wówczas przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotnym brzmieniem umowy. Pozostaje sformułowanie o przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania podstawy, według której miałyby to nastąpić.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., sygn. III CZP 6/21, konsekwencją uznania konkretnego zapisu umownego za niedozwoloną klauzulę jest przede wszystkim ciążący na sądzie krajowym obowiązek zaniechania stosowania klauzuli abuzywnej - bez upoważnienia do zmiany jej treści- tak, aby nie wywierała wiążących skutków wobec konsumenta, chyba że konsument się temu sprzeciwi, co może uczynić, gdyż jego prawo do skutecznej ochrony zawiera w sobie także uprawnienie do niedochodzenia swoich praw (por. np. wyroki z dnia 4 czerwca 2009 r., C-243/08, P. Z., pkt 33, 35, z dnia 30 maja 2013 r., C- 488/11, D. A. B., pkt 40, z dnia 21 grudnia 2016 r., C- 154/15, C-307/15 i C-308/15, F. N., pkt 57, 61-66, z dnia 31 maja 2018 r., C-483/16, Z. S., pkt 32, z dnia 14 marca 2019 r., C- 118/17, Z. D., pkt 41 i 44, z dnia 3 marca 2020 r., C-125/18, w sprawie M. G., pkt 58-60 oraz z dnia 9 lipca 2020 r., C-698/18 i C-699/18, (...) Bank SA, pkt 53). Przy czym konsument mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, może wskazać, iż sprzeciwia się temu,

aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek. Zatem, aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody, sąd krajowy winien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku - co jest szczególnie istotne wtedy, gdy jego niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne. Konsument może też zrezygnować z powoływania się na abuzywny charakter klauzuli w ramach umowy odnowienia zobowiązania (czyli pozasądowo), w której odstępuje od dochodzenia roszczeń będących konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli, z zastrzeżeniem, że odstąpienie to jest oparte na dobrowolnej i świadomej zgodzie, a więc w chwili tego odstąpienia konsument był świadomy niewiążącego charakteru klauzuli i wynikających z niego konsekwencji (por. wyrok z dnia 9 lipca 2020 r., C-452/18, XZ, pkt 28-29). W braku zaś następczej zgody konsumenta na stosowanie klauzuli abuzywnej nie może ona wywrzeć wobec niego żadnego skutku. W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, iż sankcja określona w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. stanowi sankcję bezskuteczności zawieszoną, co oznacza że dotknięta nią umowa nie wywołuje zamierzonych skutków (z mocy samego prawa, od początku, co sąd powinien uwzględnić z urzędu), w szczególności nie rodzi obowiązku spełnienia uzgodnionych świadczeń, lecz, w odróżnieniu od umowy nieważnej, może skutki te następczo wywołać z mocą wsteczną w razie złożenia sanującego oświadczenia woli, a w razie odmowy jego złożenia albo upływu czasu na jego złożenie - staje się definitywnie bezskuteczna, czyli nieważna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono również stanowisko – które Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie w pełni podziela, że w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozpatrzyć należy kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji, np. w oparciu o art. 358 kc.

W orzecznictwie wskazano także, że decydujące znaczenie ma wola konsumenta. W realiach niniejszej sprawy powódka wnosila przede wszystkim o stwierdzenie nieważności umowy, zaś w ramach powództwa ewentualnego o utrzymanie umowy w zmodyfikowanym kształcie, tj. poprzez przyjęcie, że kwota kredytu udostępnionego została wyrażona w PLN, ale jest oprocentowana wg stawki bazowej LIBOR.

Podkreślić należy, że obie strony złożyły apelację od wyroku Sądu Rejonowego, kwestionując możliwość kontynuacji umowy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień. Powódka konsekwentnie domagała się uwzględnienia roszczenia zgłoszonego jako główne, tj. zasądzenia kwoty 41 263,20 zł jako świadczeń spełnianych w okresie 7 lipca 2008- 5 listopada 2008 , w sytuacji nieważności umowy. W postępowaniu apelacyjnym, powódka pouczona przez Sąd Okręgowy o konsekwencjach uznania postanowień dotyczących klauzuli waloryzacyjnej za abuzywne, w tym konsekwencjach prowadzących do upadku umowy w piśmie z dnia 21 lipca 2022 r. złożyła oświadczenie, iż chce skorzystać z ochrony prawnej polegającej na niezwiązaniu jej abuzywnymi postanowieniami umowy bez wprowadzania regulacji zastępczej, w tym również sytuacji, gdyby skutkiem jej oświadczenia był upadek całej umowy kredytowej(k 788). Powyższe oświadczenie zostało przesłane do strony pozwanej i pozwany otrzymał je 22 sierpnia 2022 r. W tej dacie pozwany Bank podjął informację , iż konsument pouczony prawidłowo i szeroko przez Sąd o konsekwencjach uznania postanowień umowy za abuzywne chce skorzystać z ochrony przewidzianej przepisami prawa ze wszelkimi skutkami z tego wynikającymi, w tym roszczeniami banku o zwrot wypłaconego kapitału i ewentualnymi roszczeniami o wynagrodzenie za korzystanie ze środków Banku. Ta data jest również istotna z punktu widzenia początku terminu wymagalności roszczeń Banku w zakresie żądania zwrotu kapitału i ewentualnego wynagrodzenia za korzystanie z niego, co przekonywująco wyjaśnił Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale.

Tym samym wobec złożenia przez powódkę apelacji od treści wyroku uwzględniającego jej roszczenie ewentualne o zasądzenie kwoty nadpłaty przy ustaleniu związania stron stosunkiem prawnym z wyłączeniem klauzul waloryzacyjnych przyjąć należy, iż powódka chce skorzystać z ochrony polegającej na niezwiązaniu jej abuzywnymi postanowieniami umowy w całości, a skutkiem rzezonego oświadczenia jest upadek całej umowy kredytu. Co istotne, na związanie stron umową bez klauzul waloryzacyjnych nie wyraził zgody również pozwany bank.

W tej sytuacji, wobec braku zgody konsumenta na obowiązywanie kwestionowanych postanowień umownych oraz związanie umową po ich eliminacji, mając na uwadze, iż określają one główne świadczenia stron, stwierdzić należy, że umowa kredytu zawarta między stronami upadła, albowiem nie jest możliwe jej wykonanie bez zapisów umownych uznanych za niedozwolone.

Zgodnie z Uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Ostatecznie stanowisko to zostało potwierdzone w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego, z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21, której nadana została moc zasady prawnej, zgodnie z którą jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. W konsekwencji zarzut apelacji strony pozwanej naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 410 kc nie zasługiwał na uwzględnienie.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie główne powódki i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 41 263,20 zł tytułem świadczenia nienależnego, spełnionego przez powódkę na rzecz strony pozwanej w okresie 7 lipca 2008 - 5 listopada 2008 r. Przy czym jako datę początkową roszczenia odsetkowego przyjął 30 sierpnia 2022 r., tj 8 dzień po otrzymaniu przez pozwanego Bank oświadczenia konsumenta, który po pouczeniu przez Sąd Okręgowy o skutkach uznania postanowień umowy kredytu świadomie oświadczył, iż chce skorzystać z ochrony prawnej polegającej na niezwiązaniu abuzywnymi postanowieniami, również w sytuacji gdyby skutkiem oświadczenia był upadek całej umowy. Uprzednie wezwania skierowane do Banku opierały się na zarzucie nieważności umowy w rozumieniu art. 58 kc, co nie znajdowało oparcia w ustaleniach faktycznych i przepisach prawa, a tym samym pozwany Bank nie pozostawał w opóźnieniu. Dopiero doręczenie oświadczenia o skorzystaniu z uprawnienia do żądania upadku umowy wobec abuzywnego charakteru postanowień umownych dotyczących głównych świadczeń stron uzasadniało przyjęcie przez pozwanego wymagalności roszczeń spełnionych przez konsumenta.

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., i w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ze względu na przyznaną kredytobiorcy- konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej), należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 KC). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonemu tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 KC). Aprobując i rozwijając tę argumentację, należy przypomnieć, że do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi (ew. upływie rozsądny czas do jej wyrażenia), umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszonyj, tj. nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać w razie wyrażenia zgody na postanowienie albo – jeżeli są spełnione stosowne przesłanki – w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Jest jasne, że tak długo jak trwa stan zawieszenia, kredytodawca nie może domagać się spełnienia uzgodnionych w tej umowie

świadczeń. Jednakże zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem dotyczącym stanu bezskuteczności zawieszony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2010 r., i z dnia 3 lutego 2017 r., , niepubl.; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1995 r., i z dnia 7 listopada 1997 r., , OSNC 1998 nr 6, poz. 94) nie może również żądać zwrotu spełnionego świadczenia nienależnego, ponieważ decyzja co do związania postanowieniem i umową leży co do zasady w rękach konsumenta. Skoro zaś kredytodawca nie może wystąpić z takim żądaniem i w ten sposób postawić swych roszczeń restytucyjnych w stan wymagalności i zgodnie z art. 455 KC (co do zastosowania art. 455 KC do roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., , niepubl., z dnia 16 lipca 2003 r., , OSNC 2004, Nr 10, poz. 157, z dnia 28 kwietnia 2004 r., , IC 2004, nr 11, s. 43, z dnia 18 stycznia 2017 r., , niepubl. oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., , OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93, z dnia 26 listopada 2009 r., , OSNC 2010, Nr 5, poz. 75, z dnia 2 czerwca 2010 r., , OSNC 2011, Nr 1, poz. 2 i z dnia 16 lutego 2021 r.,), rozpoczęcie biegu ich przedawnienia nie wchodzi w rachubę. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa staje się skuteczna z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Owa trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine KC (*condictio sine causa*) oraz „nieważnością czynności prawnej” w rozumieniu art. 411 pkt 1 KC.

W konsekwencji, roszczenie o zapłatę odsetek za wcześniejszy okres podlegało oddaleniu, bowiem podstawa prawna zgłoszonego żądania zapłaty nie znajdowała oparcia w przepisach prawa.

Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację Sądu Rejonowego, iż brak było podstaw do przyjęcia nieważności umowy w rozumieniu art. 58 kc, co czyni zbędnym jej powielanie.

Wbrew zarzutom apelacji strony powodowej nie doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. oraz innych przepisów k.p.c. dotyczących sfery gromadzenia i oceny dowodów.

Powyższy przepis przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Pamiętać bowiem należy, że podważenie ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji jest uzależnione od wykazania, że dowody zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego; jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (vide: teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Katowicach z 11 stycznia 2006 r. I ACa 1609/05, Lex 189371; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 25 stycznia 2006 r. I ACa 772/05, Lex 186521; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 21 maja 2008 r. I ACa 953/07, Lex 466440). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Podzielić należy argumentację Sądu Rejonowego, iż brak pełnej informacji o ryzyku kursowym pozwalał na przyjęcie, iż postanowienie dotyczące klauzuli waloryzacyjnej rażąco naruszają interesy konsumenta, nie zaś uzasadniają nieważność umowy. Podkreślić należy, iż powódka w toku postępowania nie powoływała się na wady oświadczenia woli.

Przechodząc do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji strony powodowej wskazać należy, iż za niezasadny uznać należało zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy treści art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji.

Zgodnie bowiem z treścią art. 58 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§ 1). Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§2). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej,

czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (§ 3). Natomiast w myśl art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jak prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy w świetle regulacji art. 69 prawa bankowego, za udzieloną kwotę kredytu należy traktować określoną przez strony w umowie kwotę, którą bank oddaje do dyspozycji kredytobiorcy celem wykorzystania na oznaczony w umowie cel, która to kwota jednocześnie stanowi maksymalną kwotę środków pieniężnych, które bank pozostawia do dyspozycji kredytobiorcy. W art. 69 ust. 2 powołanej ustawy wskazano, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Analizując zapisy spornej Umowy oraz uwzględniając treść normy prawnej wyrażonej w art. 69 ust. 1 i 2 Ustawy Prawo bankowe w kontekście rozważań doktrynalnych stwierdzić należy, iż zarzut nieważności kierowany przez stronę powodową w stosunku do umowy kredytowej, był chybiony. W umowie wskazano kwotę kredytu, czas umowy, cel. Ustalono także odsetki i terminy spłat kwoty kredytu. Zawarto postanowienia dotyczące wysokości oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany. Umowa przewiduje sposoby zabezpieczenia spłaty kredytu, określony został także zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Umowa zawierała zatem elementy niezbędne – essentialia negotii, które nie były kwestionowane. Jednocześnie wskazać należy, że ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz.984) (tzw. ustawa antyspreadowa) ustawodawca dokonał nowelizacji ustawy Prawo bankowe. Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych czy waloryzowanych według nowych zasad. Do prawa bankowego został zatem wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Zgodnie z art. 4 powyższej ustawy, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 roku) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14). Także Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w swej treści nie wyłącza m.in. możliwości zawierania umów o kredyt indeksowany czy waloryzowany do innej waluty i nadto wskazuje na podstawy do zmiany oprocentowania. Biorąc pod uwagę Dyrektywę jak i później uchwaloną ustawę antyspreadową, celem tych aktów było bez wątpienia zaakceptowanie umów waloryzowanych także tych zawartych wcześniej.

W przypadku przedmiotowej umowy kredytu nie sposób jest uznać umowy za nieważną ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Strona powodowa nie powołała się na konkretne zasady, zaś uznanie umowy za nieważną może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. wyrok SN z 28 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 16/15).

Podkreślić należy, iż skutkiem zastosowania art. 58 k.c. jest bezwzględna nieważność czynności prawnej lub jej części i skutek ten może być dla konsumenta niekorzystny, natomiast art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przewiduje sankcję szczególną, polegającą na tym, że niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta. Tym samym na bezskuteczność niedozwolonych postanowień umownych może się powoływać wyłącznie konsument, a nie przedsiębiorca, dzięki czemu okoliczność braku związania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi nie może być nigdy wykorzystana przeciwko konsumentowi. Dlatego też Sąd Okręgowy podziela argumentację Sądu Rejonowego, iż nawet jeżeli stwierdzi z urzędu istnienie niedozwolonych postanowień w umowie, jest obowiązany najpierw poinformować o tym konsumenta, który może wówczas (zgodnie z zasadą *volenti non fit iniuria*) oświadczyć, że sprzeciwia się zastosowaniu przez Sąd sankcji bezskuteczności. Natomiast sankcja nieważności czynności prawnej lub jej części ma odmienny charakter, ponieważ nieważność odnosi skutek wobec wszystkich stron czynności prawnej. Na nieważność czynności prawnej może powołać się każda ze stron, jak również może ją stwierdzić Sąd z urzędu. W tym jednak wypadku wyciągnięcie konsekwencji z nieważności czynności prawnej nie jest uzależnione od woli którejkolwiek ze stron, w tym konsumenta i w rezultacie uznanie czynności prawnej lub jej części za nieważną może okazać się dla konsumenta niekorzystne. Podsumowując, brak związania konsumenta klauzulami abuzywnymi (w przeciwieństwie do nieważności tych postanowień) nie może wywoływać wobec niego negatywnego skutku, co pozostaje w zgodzie z art. 6 i pozostałymi przepisami dyrektywy 93/13 oraz ugruntowanym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości w sprawach konsumenckich.

W Konsekwencji, pozostałe zarzuty apelacji strony powodowej nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w przeważającej części nie podzielił również zarzutów apelacji pozwanego, do czego Sąd Okręgowy ustosunkował się we wcześniejszej części uzasadnienia.

Za chybiony należało również uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jak już Sąd Okręgowy wyżej zaznaczył, przepis ten przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy można uznać za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia ww. przepisu nie wystarcza samo twierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Zwalczanie oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla apelującego wersji ustaleń opartej na jego subiektywnej ocenie, lecz konieczne jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Twierdzenia, które dotyczyły nieuprawnionego w ocenie pozwanego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, iż kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione, nie były zasadne. Wskazać należy że materiał dowodowy zebrany w aktach sprawy nie pozwala na stwierdzenie, że postanowienia umowy kredytowej, dotyczące klauzuli waloryzacyjnej zostały indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami. Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, a zatem w niniejszej sprawie na pozwanym. Pozwany nie sprostował temu obowiązkowi. Nieuzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. są bowiem te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). W tym kontekście wskazać należy, iż nie są indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, jeżeli kontrahent nie miał wpływu na ich treść. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły

przedmiot negocjacji). Realność wpływu konsumenta na dane postanowienie powinna bowiem objawiać się w „mocy” jaką dysponował on w odniesieniu do ukształtowania danego stosunku umownego. I to nie tylko w kwestii wskazania kwoty i waluty kredytu, czy też określenia dziennej daty spłaty każdego miesiąca, czy też wskazania dnia uruchomienia kredytu ale także, co kluczowe dla przedmiotowej sprawy, w kwestii sposobu przeliczania wysokości zadłużenia, a co za tym idzie ostatecznego kształtowania wartości kredytu i sumy potrzebnej do jego spłaty.

Podkreślenia ponadto wymaga, że sama zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule waloryzacyjne nie jest tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul. Okoliczność zatem, że strona powodowa zapoznała się z postanowieniami umowy i regulaminu oraz miała świadomość ryzyka kursowego w zakresie przedstawionym przez Bank nie ma znaczenia dla ostatecznego ustalenia, że kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c., art. 217 kpc, poprzez pominięcie dowodu w postaci protokołu rozprawy oraz wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, Sąd Okręgowy uznał, iż słusznie Sąd Rejonowy dowód ten pominął jako spóźniony. Nadto powyższe dowody nie miały znaczenia dla poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie bowiem nie prowadziły do ustalenia zakresu informacji przekazywanych konkretnie powódce. Sama procedura przyjęta w banku w zakresie pouczeń, jeżeli nie znajdowała potwierdzeń w zeznaniu powódki, nie miała znaczenia w sprawie w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych. .

Przechodząc w dalszej kolejności do oceny zarzutów w zakresie w jakim pozwany wskazywał, iż nie kształtował kursu franka na zasadzie dowolności, a zastosowany przez niego kurs w istocie był kursem rynkowym pozostającym w korelacji z kursami publikowanymi przez NBP, wskazać należy że tego rodzaju argumentacja pozwanego wynika z błędnej wykładni art. 385² k.c. Przepis ten nakazuje dokonywać oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami według stanu z chwili jej zawarcia, przy uwzględnieniu jedynie jej treści, okoliczności towarzyszących jej zawarciu oraz umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienia będące przedmiotem oceny. Zatem dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany nie ma znaczenia. Okoliczność ta związana jest bowiem z wykonywaniem umowy, nie zaś chwilą jej zawarcia. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. Tym samym badanie czy wysokość kursów ustalanych przez bank odbiegała od kursów rynkowych nie było potrzebne i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. To samo postanowienie nie może być bowiem abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 479⁴³ k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznający dane postanowienie umowne za niedozwolone, wydany w ramach tzw. kontroli abstrakcyjnej, przemawia za uznaniem stanowiska strony powodowej, należy wskazać, że pod numerem (...) rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKIK wpisana jest na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie przeciwko pozwanemu, klauzula o treści: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

W myśl art. 479⁴³ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło 5 maja 2014 r.

Należy zauważyć, że ustawodawca w art. 479⁴³ k.p.c. wprowadził rozszerzoną prawomocność materialną wyroku, która wiąże nie tylko strony uczestniczące w procesie, lecz także wywiera skutek wobec osób trzecich. Jest to

przepis szczególny w stosunku do art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c., w których to wyrażona jest zasada obowiązywania wyroku wyłącznie między stronami biorącymi udział w procesie. Zauważyć przy tym należy, że prawomocny wyrok uwzględniający powództwo ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do tego rejestru.

Kontrola abstrakcyjna zmierza do oceny postanowień wzorca w oderwaniu od okoliczności konkretnego przypadku i ma skłaniać przedsiębiorcę - w razie uznania ich za nieuczciwe, do zaniechania ich stosowania. Chroni nie interes indywidualny, lecz zbiorowy interes konsumentów. Kontrola abstrakcyjna jest odpowiedzią na niedoskonałości kontroli incydentalnej nieuczciwych klauzul umownych, do której dochodzi w postępowaniach indywidualnych. Ustanowienie postępowania, w którym realizowana jest kontrola abstrakcyjna, służy transpozycji art. 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 ze zm.) – tak uzasadnienie uchwały 7 sędziów z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15. Warto wskazać, że dokonywana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykładnia art. 7 dyrektywy 93/13 nakazuje przyjąć, by postanowienia umowne ujęte we wzorcu umowy konsumenckiej uznane za nieuczciwe wskutek powództwa o zaniechanie naruszeń wytoczonego przeciwko zainteresowanemu przedsiębiorcy (...) nie wiązały ani tych konsumentów, którzy byli stronami postępowania o zaniechanie naruszeń, ani też tych konsumentów, którzy zawarli z tym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy" (por. wyrok TSUE z 26 kwietnia 2012 r. w sprawie C-472/10 I.).

Powyższe stanowisko zostało potwierdzone także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2021 r., I CSKP 222/21, w uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał m.in., że: „art. 479⁽⁴³⁾ KPC dotyczy także postępowań, w których – jak w sprawie niniejszej – dokonywana jest incydentalna, odnosząca się do konkretnego stosunku prawnego, kontrola postanowień umownych. Oznacza to, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący (zob. uzasadnienie uchw. siedmiu sędziów SN z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40, w którym przyjęto prejudycjalny charakter orzeczenia wydanego w ramach kontroli abstrakcyjnej dla sporów indywidualnych). Należy przy tym przyjąć, że zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstających po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków, które powstały wcześniej. W części odnoszącej się do uznania postanowienia wzorca za niedozwolone orzeczenie SOKiK ma charakter deklaracyjny i wywiera skutek ex tunc”.

Niejednolitość poglądów występuje natomiast w kwestii rozszerzenia prawomocności materialnej takiego wyroku na innego przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok. Kwestia ta była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale 7 sędziów z dnia 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15) oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE C - 119/15), niemniej dla niniejszej sprawy nie ma to znaczenia, albowiem to pozwany (...) był stroną postępowania XVII AmC 1531/09.

Stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i wpisanych do rejestru, jest zakazane – co wynika już z samej sentencji orzeczenia Sądu. Zaakceptowanie odmiennego poglądu, przyczyniłoby się do obchodzenia przez przedsiębiorców przepisów art. 385¹ k.c. oraz art. 479⁴⁵ k.p.c. i w konsekwencji prowadziło do podważenia skuteczności całego systemu rejestru klauzul niedozwolonych. Klauzula wpisana do rejestru wywołuje zatem skutek erga omnes – wyrok jest wiążący zarówno dla stron postępowania, jak i wobec osób trzecich. Podkreślić przy tym stanowczo należy, iż Sąd Rejonowy dokonał kontroli incydentalnej kwestionowanego postanowienia.

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego również okazały się niezasadne.

Zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 56 k.c. i art. 65 ust. 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy zawierające odniesienie do tabeli kursowej Banku stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Niezależnie bowiem od wiążącego charakteru wpisu do rejestru klauzul abuzywnych, o czym była mowa powyżej, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż zakwestionowane postanowienia odwołujące się do tabel kursowych banku par. 7 ust. 1 i par. 11 ust. 4, kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Argumentację w tym zakresie Sąd Okręgowy przedstawił we wcześniejszej części uzasadnienia.

Brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przepisu art. 6 kc, Powódka prawidłowo inicjowała postępowanie dowodowe i okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia zostały wykazane w niniejszym procesie. Sąd nie miał również wątpliwości co do statusu konsumenta przysługującego powódce w niniejszym postępowaniu. Powódka nabyła lokal mieszkalny w celach zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Powyższej oceny nie zmienia fakt rejestracji działalności gospodarczej we wskazanym lokalu.

Nie doszło również do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 405 k.c. w zw. z art.410 § 1 i 2 k.c. Jak to już wyżej zostało zaznaczone, Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne rozważania Sądu Rejonowego odnośnie do aktualizacji po stronie powodowej roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia – jako świadczenia nienależnego - w konsekwencji stwierdzenia nieskuteczności zakwestionowanych postanowień umownych. Wpłaty świadczeń w wyniku realizacji umowy, która upadła (stała się nieważna) od początku, stanowiły nienależne świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c. W świetle § 2 tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Zgodnie zaś z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten ma zgodnie z art. 410 § 1 k.c. zastosowanie do świadczenia nienależnego.

Dla aktualizacji roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia – poza wykazaniem jednej z kondykcji opisanych w art.410 § 2 k.c. wystarczające jest przy tym wykazanie samego przesunięcia majątkowego pomiędzy zubożonym (solvens) a wzbogaconym (accipiens) będącego następstwem spełnienia nienależnego świadczenia, gdyż ze swej istoty spełnienie tego świadczenia spełnia przesłankę zubożenia, zaś jego otrzymanie - kryteria wzbogacenia (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, z 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, LEX nr 2183475, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Sąd Okręgowy uwzględnił natomiast zarzut naruszenia par. 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych uznając brak podstaw do przyjęcia podwójnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika prawnego powódki. Ostatecznie podstawę uwzględnienia roszczenia stanowił upadek umowy z art. 385 (1)kc, nie zaś podstawa wskazywania przez pełnomocnika powódki, tj. art. 58 kc. Nadto sprawa o roszczenia z tytułu umów waloryzowanych kursem CHF jest sprawą typową.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego na etapie postępowania apelacyjnego zarzutu zatrzymania, uznając, że wobec zakwestionowania przez powódkę otrzymania powyższego oświadczenia, okoliczność ta nie została wykazana w tym postępowaniu.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 par. 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 uwzględniając roszczenie główne z tytułu abuzywności postanowień umownych dotyczących waloryzacji, skutkujących upadkiem umowy w rozumieniu art. 385 (1)kc.

Wobec uwzględnienia żądania głównego, brak było podstaw do odniesienia się do roszczenia ewentualnego, co skutkowało uchynieniem pkt 2 i 3 wyroku.

Zmiana dotycząca rozstrzygnięcia o kosztach w wyroku Sądu I Instancji nie dotyczyła zasady art. 100 kpc, tylko stawki pełnomocnika, o czym już była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia.

Apelacja powódki w zakresie roszczenia odsetkowego, zaś apelacja pozwanego w pozostałej części podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 100 kpc, uznając, iż powódka wygrała w przeważającej części, a w konsekwencji przysługuje jej zwrot opłaty od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocnika profesjonalnego.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.